

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 40 (1391) • 11 października 2018 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Więcej zdjęć na Facebooku.

O dobrej kondycji zespołu świadczy „Mała Czantoria” i... dwie godziny nienaganej postawy na stojąco. Tyle właśnie trwał sobotni koncert jubileuszowy.

Fot. M. Niemiec

TRZYDZIESTKA Z PRZYJACIÓŁMI

6 października sala widowiskowa „Prażakówki” wypełniła się gośćmi aż po balkony, a Estrada Ludowa „Czantoria” zainaugurowała swój jubileuszowy koncert pieśnią „Wstańcie bracia”. Pieśnią pamiętną, od której w 1988 roku rozpoczęły się próby zespołu i później, przez lata każdy jego koncert. Publiczność powitała Krystyna Kukla, przypominając narodziny, wiek dziecięcy i młodość Zespołu Reprezentacyjnego Miasta Ustroń. Jako dojrzały trzydziestolatek nie stracił zapału do podejmowania wyzwań, szlifowania i rozwijania warsztatu, kultywowania tradycji i sztuki bycia razem.

K. Kukla powitała gości: burmistrza Ireneusza Szarca, wiceburmistrz Jolantę Krajewską-Gojny, przewodniczącą Rady Miasta Ustroń Arturę Kluza, ustrońskich radnych, przewodniczącą ZNP Koło w Ustroniu Ewę Lankocz, przedstawicieli zespołów – Chór Ewangelickiego, Chóru „Ave”, Estrady Regionalnej „Równica”. Następnie głos zabrał prezes Zarządu Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej „Czantoria” Zbigniew Tyra, a po nim pałeczkę w prowadzeniu uroczystości przejęła Danuta Koenig.

(cd. na str. 12)

DOFINANSOWANIE DO TERMOMODERNIZACJI BUDYNKÓW

W ramach rządowego programu Czyste Powietrze został przygotowany program priorytetowy Czyste Powietrze, dzięki któremu właściciele domów jednorodzinnych mogą ubiegać się o dofinansowanie na termomodernizację budynków.

Program Priorytetowy to możliwość uzyskania wsparcia finansowego przez osoby fizyczne, właścicieli domów jednorodzinnych na ocieplenie domu, wymianę okien czy na wymianę starego, wysokoemisyjnego kotła grzewczego.

Szczegółowych informacji właściciele nieruchomości mieszkających się na terenie Miasta Ustroń będą mogli uzyskać podczas spotkania które organizuje Ministerstwo Środowiska za pośrednictwem firmy zewnętrznej. Spotkanie planowane jest 18.10.2018 r. o godz. 18.00 w Gimnazjum nr 1, ul. Partyzantów 2a w Ustroniu. W przypadku jakichkolwiek zmian informacje będą zamieszczane na stronie internetowej Miasta Ustroń.



Zaprojektuj z nami Ustroń

Przemysław KORCZ
Kandydat na burmistrza miasta Ustroń

popieram
Ireneusz SZARZEC
Ireneusz Szarzec

www.kwwprojektustroń.pl

Materiał w pełni sfinansowany ze środków KWW Projekt Ustroń

40/2018/2/RW

Więcej o programie wyborczym na stronie 7

MŁODZI
DLA POWIATU CIESZYŃSKIEGO

Jesteśmy jedynym komitetem, który skupia tylko młodych kandydatów do 31. roku życia

Materiał sfinansowany ze środków KWW

40/2018/3/R

NOWA RESTAURACJA w Ustroniu

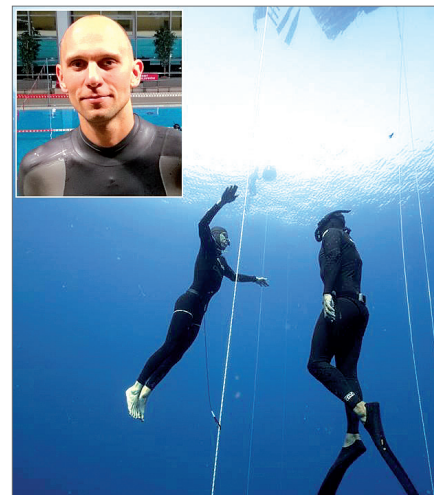
ul. 3 Maja 100
tel. 533 537 536
ZAPRASZAMY

DWA NOŻE
restauracja

W numerze m.in.: relacje z zebrań w Nierodzimiu, Lipowcu, Ustroniu Górnym, konwencji kandydatki na burmistrza, rozmowa z przewodniczącym Rady Miasta, spotkania wyborcze, wojna na plakaty, wyniki głosowania na budżet obywatelski.

MATEUSZ MALINA MISTRZEM ŚWIATA

szczegóły na str. 24





WYBORY
SAMORZĄDOWE 2018

Kampania wyborcza w naszym mieście trwa w najlepsze. Mówiąc szczerze, spodziewaliśmy się, że komitety wyborcze będą prowadziły między sobą zażartą walkę o względy i głosy wyborców. Tymczasem, każdy stara się przejść przez okres kampanii w sposób spokojny, organizując spotkania przedwyborcze, zachwalając „swoich”. Niektórzy z lekkim tylko przekąsem nadmieniają o pomysłach kontrkan-

dydatów, inni - czują całkowity luz, może sądzą, że są pewniakami w wyścigu o miejskie stanowiska? Pewność siebie gra tutaj kluczową rolę, bo coś bez niej człowiek by począł. Zapewne nie wystartowałby w wyborach. Niemniej, ta pewność siebie objawia się co u niektórych w dość specyficzny sposób - wojną na plakaty.

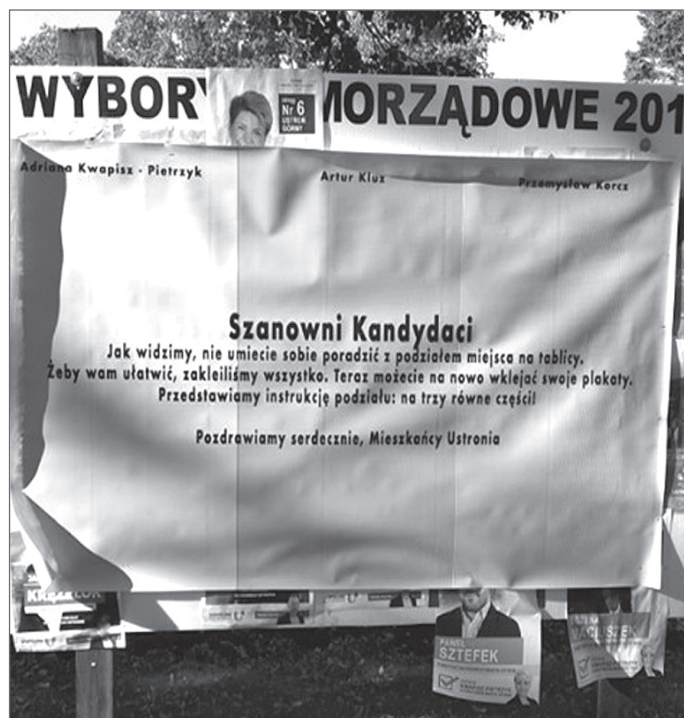
Plakaty, te mniejsze i te większe, można zlokalizować w różnych miejscach na terenie Ustronia. Jak mówią przepisy Kodeksu wyborczego dotyczące prawidłowego sposobu rozwieszania plakatów wyborczych: *Na ścianach budynków, przystankach komunikacji publicznej, tablicach i słupach ogłoszeniowych, ogrodzeniach, latarniach, urządzeniach energetycznych, telekomunikacyjnych i innych można umieszczać plakaty i hasła wyborcze wyłącznie po uzyskaniu zgody właściciela lub zarządcy nieruchomości, obiektu albo urządzenia.*

I faktycznie, w Ustroniu jak zwykle postawiono specjalne tablice przeznaczone na ogłoszenia wyborcze, na których komitety, z początku skromnie, rozklejały plakaty promujące danego kandydata na burmistrza czy radnego, później pozwalały sobie na coraz większy rozmach, nie zawsze idący w dobrym kierunku. Gdy jeden komitet miał już porozklejane afisze, inny postanowił swojemu „przeciwnikowi” w walce o władzę w mieście przeszkodzić, zaklejając jego ogłoszenia wyborcze swoimi. A na to jest odpowiedni paragraf: *Kto umyślnie uszkadza lub usuwa ogłoszenie wystawione publicznie przez instytucję państwową, samorządową albo organizację społeczną lub też w inny sposób umyślnie uniemożliwia zaznajomienie się z takim ogłoszeniem, podlega karze aresztu albo grzywny* – art. 67 Kodeksu wykroczeń. Ta nieczysta agitacja może mieć wpływ na wynik tegorocznych wyborów. Na nic się zda wyciągnięta do ludzi dłoń, poważne, głębokie spojrzenie czy nawet uśmiech wyzierający z plakatu, gdy spod niego dostrzec można brutalnie w większości przysłonięte ogłoszenia kandydatów innego komitetu. Powiew konkurencji co niektórym przeszkadza. Wojna na

plakaty przybrała w pewnym momencie na sile, którą postanowili ujarzmić nieco dwaj panowie. Umieścili na całej powierzchni jednej z tablic na ul. 3 Maja trójkolorową płachtę. *Nie wszyscy mieli z matematyki piątki i nie umieją prawidłowo podzielić przestrzeni na trzy równe części. Jak ktoś umie czytać i rozpoznaje kolory to powinien sobie z tym poradzić* – mówili rozwieszając ją i przy okazji zaklejając dotychczasowe plakaty wyborcze, jakie już pojawiły się na tablicy. Ten żart pokazuje, że chyba jednak nie o to chodzi w kampanii, aby grać nie fair.

Inną kwestią jest to, czy można rozwieszać plakaty np. bezpośrednio na drzewach? Otóż nie, nie można. Zgodnie z zarządzeniem burmistrza miasta Ustronia sporządzono wykaz miejsc na terenie Ustronia przeznaczonych na bezpłatne umieszczanie wszystkich obwieszczeń i plakatów wyborczych. Nigdzie nie ma wykazu dotyczącego drzew. A jednak niektórzy pozwalają sobie na zagospodarowanie przestrzeni zielonej do agitacji wyborczej, nie dbając o to, że łamią przepisy. Zdajemy sobie sprawę, że za nieco ponad tydzień odbędą się wybory i każdy stara się jak może, aby zdobyć potencjalne głosy, ale warto wyznaczyć sobie granice.

Agnieszka Jarczyk



Spodziewaliśmy się ostrej, ale merytorycznej kampanii, skończyła się jak zwykle - wojną na plakaty. Nie pomogły nawet oddolne inicjatywy pogodzenia kontrkandydatów. Co więcej na niektórych nie robią wrażenia zakazy agitacji właścicieli gruntów czy budynków. Czego można się spodziewać po kandydatach niezanurujących prawa?

to i owo z okolicy

W auli Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie zainaugurowano kolejny rok akademicki. Na początek zabrzmiała tradycyjnie pieśń „Gaudeamus igitur”. Nie zabrakło immatrykulacji studentów pierwszego roku, których reprezentanci odebrali indeksy od władz uczelni.

* * *

Na rynku w Cieszynie nastąpił finał projektu pod nazwą „100 strojów na stulecie niepodle-

łości Polski”. Pomysłodawcy z „Kopera” postanowili w ten sposób uczcić tę doniosłą rocznicę. Stroje regionalne ze Śląska Cieszyńskiego ubrały dzieci, młodzież i dorośli.

* * *

Dni Kultury Chrześcijańskiej odbyły się w nadolziańskim grodzie. Wydarzenie dofinansowane z funduszu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego trwało od 4 do 7 października. Wśród wykonawców był m.in. Mieczysław Szcześniak, który dał piękny recital w kościele Jezusowym.

* * *

W cieszyńskim kościele parafialnym św. Marii Magdaleny znajduje się nagrobek księcia

Przemysława I Nossaka – jednego z najwybitniejszych władców Księstwa Cieszyńskiego. Co ciekawe, nagrobek został wykonany jeszcze za życia księcia.

* * *

Na torze w Cieszynie Boguszowicach w minioną niedzielę odbyła się trzecia runda zawodów „Motocross ponad granicami”. Rywalizowała ponad setka uczestników w kilku kategoriach wiekowych, dopingowana przez dużą grupę kibiców. Finał nastąpi 13 października na torze w czeskich Petrovicach.

* * *

Zanim w 1884 roku uruchomiono cukrownię w Chybiu, cukier

wytwarzała jej poprzedniczka w Suchej Górnej (dziś Zaolzie). Kryzys gospodarczy doprowadził do upadku zakładu. Chybską cukrownię spotkał ten sam los. Zakład został postawiony w stan likwidacji akurat w 2009 roku, kiedy to przypadał jubileusz 125-lecia. Po cukrowni pozostały tylko budynki.

* * *

17 i 18 listopada w Wiśle Malince zainaugurowana zostanie rywalizacja o Puchar Świata w skokach narciarskich. Sezon 2018/2019 otworzy sobotni konkurs indywidualny, zaś na jutro odbędzie się konkurs indywidualny. Na skoczni... już rozpoczęto „produkowanie” śniegu. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI:

Klaudia Firla z Drogomyśla i Mateusz Gluza z Ustronia

* * *

NABÓR WNIOSKÓW NA DOROCZNE NAGRODY W DZIEDZINIE KULTURY

Informujemy o możliwości składania wniosków na doroczne nagrody za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury w terminie do 30 października 2018 r. Szczegółowe informacje – regulamin, wzór wniosku znajduje się na stronie miasta oraz w BIP - <http://www.ustron.bip.info.pl/dokument.php?iddok=12271&idmp=444&r=0>

* * *

ZJAZD CHÓRÓW DIECEZJI CIESZYŃSKIEJ

Parafia Ewangelicko-Augsburska w Ustroniu wraz z Ustrońskim Chórem Ewangelickim zapraszają na Jesienny Zjazd Chórów Diecezji Cieszyńskiej, który odbędzie się w sobotę, 20 października o godz. 14.00 w kościele ap. Jakuba Starszego w Ustroniu.

* * *

PIKNIK WYBORCZY

KWW Projekt Ustron zaprasza na piknik wyborczy z kandydatami do Rady Miasta Ustron i kandydatem na burmistrza Miasta Ustron, który odbędzie się w sobotę 13 października o godz. 15 na ustronimskim rynku. W programie: występ Estrady Regionalnej „Równica”, prezentacja kandydatów na radnych i kandydata na burmistrza, kuchnia regionalna, atrakcje dla dzieci.

* * *

PRELEKCJA DR HAB. EDYTY SIERKI

Ustroński Klub Ekologiczny zaprasza na prelekcję dr hab. Edyty Sierki na temat: „Co mamy z przyrody? Funkcje i usługi ekosystemów”, która odbędzie się w czwartek 18 października o godz. 17.00 w Izbie Historyczno-Przyrodniczej przy Nadleśnictwie Ustron.

* * *

WARSZTATY TAŃCÓW IZRAELSKICH

Każdego, kto jeszcze nie miał okazji wziąć udziału w warsztatach tańców izraelskich, gorąco zapraszamy. Grupa dla początkujących jest otwarta dla wszystkich bez względu na wiek i doświadczenie taneczne. Spotykamy się w następujące wtorki: 23 X, 6 XI, 20 XI, 4 XII, 18 XII w godz. 18.15 – 19.15 w Chrześcijańskiej Fundacji Życie i Misja w Ustroniu. Koszt jednych warsztatów to 9 zł.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o zabranie wygodnych butów na zajęcia.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Robert Wantulok	lat 60	ul. Wesola
Leszek Krysta	lat 64	ul. Dąbrowskiego

40/2018/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustron
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustron

33 856-38-10

33 854-34-13

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi

33 854-34-96

33 854-22-44

telefon alarmowy 994

Przedsiębiorstwo

Komunalne 33 854-35-00

Straż Miejska 33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne

991

33 857-26-00

Pogotowie Gazowe

992

PGNiG 32 391-23-03

Kominiarz 33 854-37-59

602-777-897

Urząd Miasta 33 857-93-00

STRAŻ MIEJSKA

1 X 2018 r.

Po otrzymaniu zgłoszenia interwencji na jednej z posesji

przy ul. Tartacznej ws. dużego zadymienia. Przeprowadzono kontrolę przydomowej kotłowni.

1 X 2018 r.

Kontrola osób handlujących na targowisku miejskim w zakresie przestrzegania regulaminu targowiska.

3 X 2018 r.

Interwencja na ul. Katowickiej ws. potrąconej i padniętej sarny. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.

3 X 2018 r.

Przeprowadzono kontrolę porządkowe nieruchomości przy ul. Akacjowej. Sprawdzano m.in. wywóz nieczystości ciekłych.

3 X 2018 r.

Sporządzono kolejny wykaz nie świecących lamp ulicznych na terenie miasta.

4 X 2018 r.

Interwencja na ul. Katowickiej ws. potrąconej i padniętej sarny. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.

4 X 2018 r.

Interwencja przy ul. Wczasowej ws. bezpańskiego psa, którego schwytano i przekazano do cieszyńskiego schroniska.

7 X 2018 r.

Interwencja na ul. Katowickiej ws. potrąconego i padniętego lisa. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji. (aj)



Wywieszanie na drzewach jakichkolwiek plakatów, w tym wyborczych, jest zabronione.

40/2018/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustron, Rynek 3,
tel.: 573 990 666
ustron@mea-travel.pl

LAST MINUTE
już w sprzedaży!



www.mea-travel.pl



Zebrań prowadził przewodniczący Zarządu Osiedla Nierodzim Wit Kozub, wziął w nim udział przewodniczący Rady Miasta Artur Kluz i radny dzielnicy Marek Górniok. Fot. M. Niemiec

ZNAMY SIĘ NIE OD DZIŚ

Jesień zawsze upływa w Ustroniu pod znakiem dzielnicowych zebrań mieszkańców, podczas których formułuje się wnioski do budżetu na kolejny rok, czyli listę najpotrzebniejszych inwestycji w danym rejonie miasta, wskazywanych przez radnych dzielnicowych, zarządy osiedli, jeśli takowe istnieją, i samych mieszkańców. W tym roku zebrań mają trochę inny charakter, a wszystko przez wybory samorządowe. 27 września w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 6 zebrał się mieszkańcy Nierodzima i nie zważając, kto kogo krytykuje, rozmawiali o problemach dzielnicy i miasta.

Zauważono, że na zebranie pierwszy raz przyszła Urszula Broda-Gawełek, kandydatka na radną z Nierodzima, reprezentująca KWW Projekt Ustron. Jednak zgadzano się z nią, że ul. Zagajnik jest niebezpieczna dla chodzących tamtędy dzieci. U. Broda-Gawełek mówiła też o konieczności poszerzenia ul. Szerokiej i remontu ul. Harbutowickiej, ale pytała też, skąd wziąć pieniądze na te wszystkie potrzebne inwestycje, skoro miasto jest zadłużone na 24 miliony złotych?

Przewodniczący Rady Miasta Ustron Artur Kluz odpowiadał, że dług powstał w związku z wszystkimi projektami, które zgłaszają mieszkańcy. Dodawał, że kwoty wydawane na inwestycje podwoiły się od roku 2014, kiedy zaczynała się kadencja obecnej rady, i stąd się bierze ten dług.

– To nie jest tak, że my te pieniądze

przejadamy – mówił A. Kluz. – To jest zadłużenie poprzez inwestycje po to, żeby się państwu lepiej żyło, po to, żeby do nas turyści przyjeżdżali, żeby ludzie mogli się tu osiedlać.

Bogusława Rożnowicz pytała, dlaczego nie został zrealizowany projekt siłowni zewnętrznej z budżetu obywatelskiego, choć został zakwalifikowany. A w nowym budżecie jest zgłoszona kontynuacja budowy siłowni.

Wit Kozub, przewodniczący Zarządu Osiedla Nierodzim odpowiadał, że siłownia ma powstać do końca roku, a w następnym będzie uzupełniana o kolejne urządzenia. Przechodząc do tematu zebrań, czyli wniosków do przyszłorocznego budżetu, Wit Kozub mówił:

– Nie pierwszy raz się tu spotykamy i znamy się nie od dziś. Te wnioski są co

roku takie same, ale czy tego, co się nie udało zrobić, mamy nie wpisywać znowu? Podarować sobie?

Mówiła o tym też radna Jolanta Hazuka, dodając, że za tej kadencji udało się wykonać projekt przebudowy ul. Bładnickiej. Później odbyła się dyskusja o tym, kto więcej zrobił w swojej kadencji i dzięki komu są w Nierodzimiu światła. Zniknęła atmosfera dotychczas panująca w Nierodzimiu, zgodnego zabiegania o inwestycje przez radnych, zarząd i mieszkańców. Ujawniły się zadawnione zale.

Urszula Broda-Gawełek powróciła do sensu stricte zebrań, zwracając uwagę na to, że nieoświetlona jest ul. Wąska, a inny mieszkaniec pytał o ul. Łączną. Mówił, że pisał z sąsiadami wniosek o remont, ale otrzymał odpowiedź z Urzędu Miasta, że będzie tam robiona kanalizacja i dlatego z remontem trzeba poczekać. Kanalizacji nie widać, a oni dwa razy w roku jeżdżą z taczkami i zasypują dziury, remontując drogę należącą do miasta. Wit Kozub powiedział, że przyjrzy się sprawie. Przypomniano też wniosek, który pojawia się od lat – budowę chodnika przy ul. Skoczowskiej od Sparu do ul. Lipowskiej. Jolanta Hazuka tłumaczyła, że ma on szansę wejścia do budżetu, bo zgłoszony został Nierodzim i Hermanice.

Propozycje do budżetu na rok 2019: przebudowa ul. Bładnickiej wg projektu wykonanego w 2017 r., projekt i budowa chodnika na końcowym odcinku ul. Szerokiej wraz z poszerzeniem ulicy, projekt i przebudowa boiska sportowego zgodnie z wykonaną koncepcją, rozbudowa kanalizacji na ul. Katowickiej i Bocznej, projekt i budowa chodnika na ul. Zabytkowej, oświetlenie na ul. Potokowej, Łącznej, Bocznej, Cichej, Wąskiej, Granicznej, Żwirowej, wykonanie nakładki asfaltowej na ul. Chałupniczej, zabezpieczenie środków na przebudowę budynku z mieszkaniem komunalnym na ul. Łącznej 58, remont ul. Harbutowickiej, poszerzenie i remont nawierzchni ul. Zagajnik, utwardzenie bocznego odcinka ul. Łącznej, wykonanie nakładki asfaltowej na odcinku ul. Zabytkowej na wysokości muru cmentarza.

Monika Niemiec



Obecna była Jolanta Hazuka. Fot. M. Niemiec



Mieszkańcy nie spierali się o zasługi.

Fot. M. Niemiec

Więcej zdjęć na Facebooku.



8 października uczestnicy WSNFiS złożyli kwiaty pod pomnikiem profesora. Fot. A. Jarczyk

SPEŁNIAJĄC MARZENIE

Już po raz piąty zorganizowano Wolną Szkołę Nauk Filozoficznych i Społecznych im. Profesora Jana Szczepańskiego, spełniając marzenie wielkiego ustroniaiaka, który podczas wojny w dziennikach zanotował: „A może uda nam się zrealizować kiedyś jeszcze jedno marzenie: wolną szkołę nauk filozoficznych i społecznych w Ustroniu”. To ambitne przedsięwzięcie miało miejsce w Ustroniu, Cieszynie i Czeskim Cieszynie w dniach 8-11 października. W ramach Szkoły odbyła się konferencja naukowa, wykłady kilkunastu uczonych, promocje książek i wernisaz wystawy, a pracownicy Uniwersytetu Śląskiego przeprowadzili dla uczniów warsztaty.

Inauguracja odbyła się na Wydziale Etnologii i Nauk o Edukacji UŚ. Nastąpiły tam wystąpienia okolicznościowe przedstawicieli organizatorów, a byli nimi: UŚ w Cieszynie, Miasto Ustroń, Miasto Cieszyn, Powiat Cieszyński, Uniwersytet Łódzki, Stowarzyszenie Samorządowe Ziemi Cieszyńskiej, Stowarzyszenie Wspierania Edukacji Międzykulturowej i Kongres Polaków w Republice Czeskiej. Władze naszego miasta reprezentował burmistrz Ireneusz Szarzec, a miejscowy uczony dr hab. Marek Rembierz doko-

nał prezentacji czwartego tomu książki „W kręgu myśli prof. Jana Szczepańskiego”.

W pierwszym dniu WSNFiS po przejeździe do Ustronia nastąpiło złożenie kwiatów pod pomnikiem profesora, a później w „Prażakówce” odbyła się pierwsza część konferencji – sesja na temat „Wezwania stojące przed współczesną cywilizacją”. Jednym z trzech wykładców był dr hab. Marek Rembierz, który przedstawił temat: „O przemianach w rozumieniu i uczeniu się pluralizmu jako przedmiocie refleksji socjologicznej Janusza Mariańskiego w kontekście środowiska intelektualnego KUL”.

W drugim dniu konferencja odbyła się w hotelu „Wilga” na Zawodziu na temat „Wokół problematyki pamięci”, a popołudniową część uroczystości przeprowadzono w Polskim Gimnazjum w Czeskim Cieszynie.

Zakończenie WSNFiS nastąpi w auli Gimnazjum nr 1 w Ustroniu w czwartek, 11 października. O godz. 10.15 prof. Daniel Kadłubiec wygłosi wykład na temat „Rozważania prof. Jana Szczepańskiego o znaczeniu dziedzictwa kulturowego”. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

Lidia Szkaradnik

W STARYM KINIE W KINIE ZDRÓJ

Z udziałem i słowem wstępnym Stanisława Janickiego

20 października o godzinie 18.00 odbędzie się uroczysta inauguracja cyklu „W starym kinie Zdrój” z gościnnym udziałem i słowem wstępnym niezapomnianego Stanisława Janickiego, krytyka filmowego, historyka kina, pisarza, dziennikarza i scenarzysty, autora programu „W starym kinie” (emitowanego w TVP w latach 1967-1999).

Będzie okazja, by obejrzeć film „Piętro wyżej”, polską komedię z 1937 r. (reż. Leon Trystan, w rolach głównych: Eugeniusz Bodo i Helena Grossówna).

Cena biletu: 10 zł (bilety dostępne w kasie Uzdrawiskowego Instytutu Zdrowia oraz w Miejskiej Informacji Turystycznej na Rynku).

Kolejne seanse „W starym kinie Zdrój”:
28 października, godz. 18.00: „Antek Policmajster”, 1935 r., reż. M. Wyszyński
4 listopada, godz. 18.00: „Jadzia”, 1936 r., reż. M. Krawicz

11 listopada, godz. 18.00: „Zapomniała melodia”, 1938 r., reż. J. Fethke

18 listopada, godz. 18.00: „Sportowiec mimo woli”, 1939 r., reż. M. Krawicz

Zdaniem Burmistrza

O rubryce
„Zdaniem burmistrza”
mówi
burmistrz Ireneusz Szarzec.

Od 11 lat mam przyjemność co tydzień dzielić się z czytelnikami przemyśleniami nad różnymi sprawami związanymi z działalnością i funkcjonowaniem miasta jako pewnego organizmu, za który odpowiedzialni są mieszkańcy i ich przedstawiciele wybierani w wyborach samorządowych. Staraliśmy się przez te lata poruszać najróżniejsze tematy i przedstawiać problemy, z którymi na co dzień boryka się miasto. Niektóre z nich powtarzały się cyklicznie, a związane były z ważnymi wydarzeniami czy sprawami, szczególnie interesującymi czytelników. Ostatnio w rubryce „Zdaniem burmistrza” często mówiliśmy o ochronie środowiska, a szczególnie o ograniczeniu niskiej emisji, starając się tłumaczyć różne kwestie związane z tym zagadnieniem, wyjaśniać zapisy uchwały antysmogowej czy przedstawiać programy miejskiej wymiany źródeł ciepła na ekologiczne. Na bieżąco też informowaliśmy o podejmowanych, realizowanych czy zakończonych inwestycjach, a także o finansach, na przykład o uchwalaniu budżetu.

Zamysłem tej rubryki było uzupełnienie informacji skierowanej do mieszkańców o tematy, które nie zawsze znajdowały się w centrum największego zainteresowania, ale były ważne dla funkcjonowania miasta. Staraliśmy się wyjaśniać różne mechanizmy zachodzące w samorządzie, procedury czy kwestie prawne. Mówiliśmy o tym, jak działają instytucje, czym się zajmują, kto i w jaki sposób może z nich korzystać, jak są realizowane zadania własne gminy.

Samorządy mają z roku na rok coraz więcej zadań, stawia im się coraz więcej wyzwań, a czasami jesteśmy wręcz zaskakiwani wprowadzanymi zmianami i obciążeniami, które są narzucane przez władze centralne, a realizowane przez miasto. Przykładem może być program 500+ czy 300+ lub trwająca właśnie reforma oświaty.

Miasto to nie spektakularne inwestycje, ale w 95 procentach praca u podstaw. Miasto to skomplikowany mechanizm, w którym każdego dnia zachodzą różne zmiany, pojawiają się wyzwania, a czasem komplikacje, ale też zwykłe codzienne sprawy do rozwiązania.

Staralem się zbyt nie chwalić, bo nie chciałem, żeby to była rubryka reklamowa burmistrza. Traktowałem ją jako formę komunikacji. Dziękuję mieszkańcom za te wszystkie lata, które spędziłem tu, w urzędzie i mam nadzieję, że udało mi się przybliżyć państwu sposób funkcjonowania miasta.

Spisała: (mn)



Przez ostatnie 4 lata władzę w powiecie cieszyńskim sprawowało Prawo i Sprawiedliwość a starostą był szef struktur PiS w powiecie, radny z Zebrzydowic, Janusz Król.

Dla powiatu cieszyńskiego to były bardzo dobre 4 lata. Przede wszystkim były to lata spokojne. Bez konfliktów, wojenek czy skandali. Żadnych dramatycznych rozłamów ani sensacji, za to ciężka praca dla dobra powiatu. Efektem wiele dobrych działań usprawniających funkcjonowanie powiatu i jego instytucji oraz sporo inwestycji, zwłaszcza drogowych, tak ważnych dla mieszkańców powiatu. Dla Brennej i Ustronia inwestycje w drogi w latach 2015-2018 przekroczyły kwotę 7.2 mln zł. Było to 8 inwestycji, głównie remontowych, bo mimo niemal 30 lat działania samorządów, ciągle wiele dróg, zwłaszcza lo-

kalnych, jest w złym stanie. Remonty, jakich dokonał powiat, nie były możliwe bez finansowego współudziału gmin a także i środków unijnych. Powiat nie jest taki bogaty, żeby finansować wszystko samemu. Współpraca i dogadywanie się z samorządami, rządem, biznesem, organizacjami pozarządowymi czy wreszcie z samymi mieszkańcami to umiejętność szczególnie przydatna. W ciągu tych 4 lat PiS pokazało, że umie to robić. Rządziło mądrze, skutecznie i spokojnie. Dotrzymało słowa, że nie zawiedzie, że będzie blisko ludzi i ich potrzeb. Dzisiaj do wyborów możemy iść z podniesionym czołem.

USTROŃSCY KANDYDACI PIS:

LISTA NR 10

- Nr 2. Adam Kędzierski: Ustroń Hermanice przedsiębiorca, działacz charytatywny
 Nr 3. Lesław Werpachowski: Ustroń Centrum, samorządowiec, socjolog, społecznik
 Nr 5. Anna Ziernicka: Ustroń Nierodzim, nauczyciel, działacz społeczny

INWESTYCJE DROGOWE W USTRONIU:

1. Inwestycja: Remont ul. Skoczowskiej na odcinku 1,5 km
Okres realizacji: 2016
Koszt: 664 tys. zł (z tego powiat 260 tys. zł)
2. Inwestycja: Remont ul. Furmańskiej (odcinek 0,9 km)
Okres realizacji: 2017
Koszt: 495 tys. zł (z tego powiat 340 tys. zł)
3. Inwestycja: Remont ul. Jelenica (odcinek 1 km)
Okres realizacji: 2017
Koszt: 473 tys. zł (z tego powiat 236 tys. zł)

PLAN DZIAŁAŃ KANDYDATÓW PIS Z USTRONIA I BRENNEJ W KADENCJI 2018-2023

- Nacisk na pozyskiwanie przez powiat środków unijnych zwłaszcza na projekty umożliwiające dalszy rozwój infrastruktury oraz zakładanie firm nowych technologii
- Uzgodnienie i konsekwentna realizacja wieloletniego planu modernizacji dróg w powiecie w tym zapewnienie

finansowania dla takich inwestycji jak:

- kontynuacja modernizacji drogi powiatowej Skoczów-Brenna na terenie gminy Brenna (od skrzyżowania z S-1)
- modernizacja wraz przebudową ul. Lipowskiej w Ustroniu Lipowcu (od ul. Szkolnej do ul. Leśnej) wraz z wykonaniem chodnika wzdłuż drogi
- współpraca z Sejmikiem Województwa Śląskiego w celu poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego w obrębie skrzyżowań ulic Brody i Myśliwskiej z ul. Katowicką
 - Wspieranie inicjatyw dla rozwoju usług pomocy społecznej, w tym w szczególności w zakresie dziennej opieki i pomocy osobom starszym i niepełnosprawnym
 - Podwyższanie poziomu edukacji w szkołach ponadpodstawowych poprzez kontynuację modernizacji szkół, wsparcie innowacyjnych inicjatyw w nauczaniu oraz współpraca z uczelniami w regionie. Szczególna pomoc dla Zespołu Szkół Technicznych w Ustroniu
 - Rozwój współpracy międzynarodowej i przygranicznej z samorządami z Czech i Słowacji. Większa aktywność w ramach Euroregionu Śląsk Cieszyński
 - Większe wsparcie dla stowarzyszeń i fundacji w powiecie. Zwiększenie funduszu grantowego dla organizacji pozarządowych – więcej dobrych projektów w kulturze, turystyce i pomocy społecznej

Prawo i Sprawiedliwość dotrzymało słowa

LIST DO REDAKCJI

**Szanowna Redakcjo,
drodzy Czytelnicy Gazety Ustrońskiej**

W wydaniu GU z dnia 04.10.2018 mieliśmy okazję przeczytać wywiad z panią Radną Barbarą Staniek-Siekierką. W treści można przeczytać m.in.: „Przewodniczący Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa zorganizował nawet rajd motocyklowy w strefie uzdrowiskowej, co jest zabronione” – co wprost odnosi się do mnie, który tą funkcję sprawowałem w latach 2014-2017. Niniejszym chciałbym się do tego odnieść, ponieważ pani Staniek-Siekierka całkowicie rozmija się tutaj z prawdą. Nigdy bowiem nie byłem organizatorem żadnego „rajd motocyklowego”. Pani radna w tym wywiadzie, jak zakładałam, odnosi się do roku 2015 – kiedy Klub Motocyklowy „Stelaki” z Cieszyńska - którego mam honor być członkiem, uzyskał zgodę od Burmistrza Miasta Ustroń na uroczyste zakończenie parady z okazji otwarcia sezonu motocyklowego na Ustrońskim Rynku. Ta coroczna impreza odbywająca się w II dzień Świąt Wielkanocnych zawsze rozpoczyna się na rynku w Cieszyńsku, po czym uroczysta parada motocykli zmierza do uzgodnionego w danym roku miejsca w którym następuje tradycyjne topienie Marzanny, a później poczęstunek dla gości i zamknięcie uroczystości. W roku 2015 przejazd nastąpił z Cieszyńska przez Golezów i Ustroń - ulicami Cieszyńską, Grażyńską, Sanatoryjną i Skalicę – do parkingu na Brzegach, a później na Rynek. Ta uroczystość integruje wszystkich miłośników jednośladów, ma na celu popularyzację motocyklizmu oraz promuje bezpieczną jazdę i wzajemną odpowiedzialność wszystkich uczestników ruchu drogowego. Przy tej okazji motocykliści wspierają każdorazowo akcje charytatywne prowadzone przez zaprzyjaźnione stowarzyszenia bądź fundacje – np. Hospicjum „Otwarte Drzwi” budowane w Skoczowie. Przypominam także, że poprzez złożenie w dniu 20.04.2016 interpe-lacji „w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa na DW 941” osobiście aktywnie włączyłem się do walki o poprawę sytuacji i bezpieczeństwa na drodze wojewódzkiej, która przebiega przez nasze miasto.

Pani Radna myli więc paradę motocykli – która zawsze cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców miast i turystów z wyścigami czy rajdami motocyklowymi. Zachęcam więc do wyjazdu np. do Ostrawy czy Poznania na tor motocyklowy, aby tą subtelną różnicę zrozumieć. Ulice, o których wspominałem wcześniej są drogami publicznymi, gdzie każdy uczestnik ruchu drogowego może się poruszać zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Podsumowując: stwierdzenie, że „organizowałem rajd motocyklowy w strefie uzdrowiskowej” jest kłamstwem.

Biorąc pod uwagę, że w okresie trwania obecnej kadencji Rady Miasta dała się Pani poznać jako osoba uważająca się za nieomylną, a każda uwaga zwrócona Pani skutkowałą Pani obrazą, co świadczy o wysokim poczuciu Pani samooceny, wierzę, że zechce Pani wykupić stosowną szpaltę w Gazecie Ustrońskiej celem sprostowania tej treści i przeproszenia czytelników Gazety Ustrońskiej za wprowadzanie ich w błąd.

Uważam bowiem, że listy do redakcji w ostatnich latach stały się swoistą formą dodatkowej reklamy pewnej grupy obecnych i byłych radnych, a powinny służyć mieszkańcom do kontaktu z Redakcją Gazety a dla sprostowań czy przeprosin ta forma nie powinna być używana.

Tak przy okazji, w wywiadzie mówi Pani także o zachowaniu pewnych standardów, o tym, że czuje się Pani „gorszego sortu”. Przypominam, że jest Pani w bieżącej kadencji Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Ustroń. Komisji, która ma zapewnić funkcje kontrolne rady Gminy, a zwińzku z art. 18a u.s.g a także treścią art. 21 ustawy z dnia 20 marca 1990 „Ustawa o samorządzie gminnym” osobą pełniącą jedną z najważniejszych funkcji w Radzie Miasta. Dobre demokratyczne praktyki nakazują proponować do tej roli osobę z poza zwycięskiego ugrupowania, aby zapewnić dodatkową transparentność działań, co się stało.

Jeżeli jednak w Pani przekonaniu to zbyt mało, to działaniami takimi jak mówienie nieprawdy, niedopowiedzenia czy insynuacje, wyrażane jako osoba publiczna, bierze Pani „najlepsze” przykłady z liderów „dobrej zmiany” i jest Pani o krok od awansu do grupy tych z „lepszego sortu”, co biorąc pod uwagę Pani ideową proveniencję nie jest, jak mi nie mam, Pani ambicją.

Z poważaniem

Grzegorz Krupa

40/2018/S/RW

WYBIERZ ZMIANĘ POKOLENIOWĄ!



**MŁODZI
DLA POWIATU
CIESZYŃSKIEGO**

Nr 1
w okręgu Ustroń-Brenna
Lista 19

Christian Jaworski

KANDYDAT DO RADY POWIATU

Lider i założyciel KWW Młodzi Dla Powiatu Cieszyńskiego

Młodzi ludzie są przyszłością - to wiedzą wszyscy. Niestety nie zawsze mają na nią wpływ. Często bywają ignorowani i ograniczani przez polityków oraz samorządowców piastujących swoje funkcje kolejny raz z rzędu, powiązanych w dodatku różnymi zależnościami i układami. Poprzez „zmęczenie władzą” obniża się jakość życia publicznego, a nowe idee duszone są już w samym zarodku. Pomóż nam to zmienić!

Czy wiesz, że w obecnym składzie Rady Powiatu Cieszyńskiego średnia wieku jest jedną z wyższych w kraju, natomiast najstarszy radny powiatowy ukończył w tym roku 80 lat? Czy uważasz że należy to zmienić i dopuścić młodych i aktywnych ludzi do współdecydowania o swojej Małej Ojczyźnie?

Jeśli podzielasz tę wizję to 21.10.2018 r. oddaj swój głos na Komitet Wyborczy Wyborców Młodzi Dla Powiatu Cieszyńskiego!

W ramach programu wyborczego postulujemy:

- wydłużenie godzin pracy Starostwa Powiatowego w Cieszyńsku raz w tygodniu do godziny 19:00, aby każdy obywatel mógł załatwić sprawę urzędową bez potrzeby korzystania w tym dniu z urlopu
- obniżenie cen biletów do Muzeum Śląska Cieszyńskiego dla uczniów i studentów z terenu Powiatu oraz wstęp wolny do muzeum w jednym dniu w tygodniu dla wszystkich zainteresowanych
- utworzenie automatycznego systemu wypożyczeń rowerów miejskich, górskich lub elektrycznych na terenie wszystkich gmin Powiatu Cieszyńskiego, obsługiwane go za pomocą aplikacji mobilnej w telefonie
- wprowadzenie na terenie powiatu ułatwień dla osób niepełnosprawnych
- powołanie Młodzieżowej Rady Powiatu Cieszyńskiego jako organu konsultacyjno-doradczego przy Staroście i Radzie Powiatu
- wprowadzenie żywych lekcji wiedzy o społeczeństwie dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych (wycieczka do Starostwa Powiatowego)
- objęcie absolwentów szkół ponadgimnazjalnych doradztwem zawodowym
- promowanie Powiatu Cieszyńskiego i jego walorów w kraju i za granicą
- utworzenie sieci powiatów partnerskich w Europie
- utworzenie specjalnego programu stypendialnego dla wybitnych, wyróżniających się sportowców i artystów z terenu Powiatu
- reaktywacja połączenia kolejowego na linii Cieszyń-Skoczów-Bielsko-Biała
- powołanie spółki pod nazwą Cieszyński Transport Powiatowy, która uczyni Powiat Cieszyński organizatorem transportu publicznego, a tym samym rozwiąże problemy komunikacyjne w regionie



Mieszkańcy niektórych zaniedbanych ulic zastanawiają się nad przyłączeniem się do Górek. Nie mają nadziei na wodociąg i kanalizację. Fot. M. Niemiec

TRUDNY DOJAZD DO LIPOWCA

Na początku zebrania w Lipowcu wydawało się, że nie wyjdziemy poza kwestię, czy cieszyć się, że powiat zainteresował się remontem ul. Lipowskiej od ul. Szkolnej do Leśnej, czy nie. Radny Piotr Nowak mówił: „Nareszcie jest przetarg na projekt”, a członek Zarządu Osiedla Michał Zając pytał, po co było wydawać pieniądze na wcześniejsze koncepcje. Stało na tym, że trzy koncepcje na modernizację feralnego odcinka drogi i wybudowania tam chodnika pozwoliły zamawiającemu zorientować się w temacie. Firma, która wygra przetarg na projekt może się na nich oprzeć lub opracować całkiem inne rozwiązanie. Kiedy będzie miała już pewien konkretny zamysł, odbędzie się spotkanie z mieszkańcami.

Wszyscy odetchnęli z ulgą i przystąpiono do innych tematów. Zebranie mieszkańców, które odbyło się 27 września, zwołane przez Zarząd Osiedla Lipowiec prowadziła przewodnicząca Zarządu Małgorzata Kunc. Na pytania odpowiadali radni z dzielnicy: Piotr Nowak i Piotr Roman oraz przewodniczący Rady Miasta Artur Kluz. Obecna była dyrektor Szkoły Podstawowej nr 5 Katarzyna Burzyńska, prezes jednostki OSP Ustron Lipowiec Tadeusz Krysta i inni mieszkańcy, reprezentujący różne ulice i zakątki Lipowca.

Kolejnym omówionym dogłębnie tematem był remont szkoły w kontekście niewykorzystanych środków na orlik lekkoatletyczny w Lipowcu. A. Kluz udawał, że pieniądze na orlika zostały wydane na remont szkoły, bo to wydawało się pilniejsze, a M. Zając twierdził, że pieniądze na orlika poszły na obiekty sportowe w mieście, a szkołę remontuje się z innych pieniędzy, co tak nakazała Regionalna Izba Obrachunkowa. Ostatecznie sprawy z orlikiem lekkoatletycznym w ogóle nie ma, bo można się o niego ubiegać jedynie wtedy, gdy ma się orlika podstawowego. My musimy pisać wnioski o pieniądze na infrastrukturę lekkoatletyczną, które można uzyskać z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Stało na tym, że szkołę można remontować po trochu przez kilka lat, wydając na ten cel ponad 2,5 mln zł, a boisko nie. Mieszkaniec nie rozumiał, co stało na przeszkodzie, żeby w 2015, 2016, 2017 roku przeznaczać pewne kwoty na budowę boiska lekkoatletycznego.

Choć obiekt sportowy na miarę sukcesów lipowskich tyczekarek jest sprawą niezwykle ważną, są jeszcze drogi, kanali-

zacja, oświetlenie i zakup wozu bojowego dla straży. Radny Nowak martwił się, że zmieniły się przepisy podatkowe i trzeba będzie zapłacić więcej VAT-u. Prezes Krysta powiedział na to:

- My to mamy obcykane. Zagwarantujcie nam pół miliona i samochód będzie tu stał.

Później rozwinął temat, że właściwie już teraz była kolej Lipowca na nowy samochód, ale w zarządzie krajowym OSP preferowano dopłaty do jednostek działających w ramach Krajowego Systemu Ratownictwa, do którego Lipowiec nie należy. Dlatego ustąpiono miejsca Polanie. Teraz tendencje się zmieniły, bardzo dobrze układa się współpraca z komendą powiatową i Lipowiec liczy na nowy wóz.

Mieszkańcy Lipowca mają poważne problemy z potokiem Lipowiec i potokiem Kamieniec. Oba znajdują się w zarządzie Wód Polskich, instytucji, która zjednoczyła wszystkich wcześniejszych zarządców, obecnie jest w fazie organizacji i właściwie nie posiada żadnych środków na remonty cieków. Chcieliby, żeby miasto podpisało porozumienie z Wodami Polskimi i pomogło w tej sprawie finansowo.

Poruszano też sprawę nadmiernej prędkości samochodów na ul. Lipowskiej, organizacji ruchu samochodów przy szkole, wałęsających się psów, kanalizacji, budowy i remontów chodników. Wiktor Pasterny podkreślał, że długo oczekiwany chodnik przy ul. Lipowskiej jest już w wielu miejscach zniszczony i on życzyłby sobie taki brukowany, jaki jest w centrum Ustronia. Wywiązała się również ciekawa dyskusja na temat zorganizowania na terenie miasta komunikacji, bo dojazd do szkoły, centrum miasta, na Zawodzie jest z Lipowca bardzo trudny.

Część postulatów znalazła swoje odzwierciedlenie we wnioskach do budżetu na 2019 rok, a są to: projekt i budowa chodnika wzdłuż ul. Lipowskiej, od ul. Szkolnej do ul. Leśnej, zabezpieczenie środków na budowę infrastruktury lekkoatletycznej i boiska wielofunkcyjnego, zakup wozu bojowego dla OSP, regulacja potoku Lipowskiego i budowa mostków, projekt na rozbudowę kanalizacji na ul. Leśnej, budowa kanalizacji na ul. Bernadka, ul. Krzywanię, ul. Przetnica, ul. Kamieniec, ul. Mokrej, nakładka asfaltowa na ul. Leśnej i ul. Przetnica, projekt i budowa oświetlenia na ul. Krętej i ul. Leśnej, zabezpieczenie środków na dokończenie remontu budynku Szkoły Podstawowej nr 5, wykonanie mijanek na ul. Góreckiej i ul. Krzywanię, projekt chodnika wzdłuż ul. Lipowskiej od ul. Leśnej do granicy z Brenną, remont ul. Wesołej, wykup działki o nr. 1294/5 oraz wykonanie projektu chodnika wzdłuż ul. Lipowskiej do ul. Bernadka i wyznaczenie przejścia dla pieszych pomiędzy powstałym chodnikiem a istniejącym, budowa placu zabaw na działce 1118/3. (mn)



Na zebraniu obecni byli radni Piotr Nowak i Piotr Roman oraz przewodniczący Rady Miasta Artur Kluz. Prowadziła je przewodnicząca Małgorzata Kunc. Fot. M. Niemiec



Jeszcze nie wszystkie projekty budżetu obywatelskiego na rok 2018 zostały zrealizowane, a już wiemy, jakie projekty zostały wybrane do realizacji w roku 2019. Po raz trzeci ustroniacy mogli zgłaszać, a następnie wybrać, na co zostanie wydane w ich dzielnicy 40.000 zł. Taką właśnie kwotę ma do dyspozycji każde z dziewięciu ustroniskich osiedli, co w skali miasta daje sumę 360.000 zł. Budżet obywatelski wzbudza kontrowersje - rozbić dużej kwoty na małe, głosowania społeczności szkolnych - ale pozostaje jako szkoła demokracji i zaproszenie do współzrządzenia miastem.

W poszczególnych dzielnicach głosowano w następujący sposób: Polana - oddano 79 głosów (5% mieszkańców), Hermanice - 244 głosy (14%), Lipowiec - 446 głosów (26%), Nierodzim - 279 (14%), Poniwiec - 100 głosów (6%), Ustron Dolny - 447 głosów (26%), Ustron Górny - 101 głosów (6%). (mn)

Projekty zakwalifikowane do realizacji w 2019 r.

Hermanice	Konserwacja dwóch zabytkowych krzyży w Ustroniu Hermanicach	40 000,00 zł
Lipowiec	Modernizacja budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Ustroniu Lipowcu	40 000,00 zł
Nierodzim	Nierodzim na sportowo	12 300,00 zł
Nierodzim	Pływamy jak rybki w wodzie	12 728,00 zł
Nierodzim	Siłownia zewnętrzna - kontynuacja	14 972,00 zł
Poniwiec	Aktywny Poniwiec - zajęcia na basenie dla dzieci, dorosłych i seniorów	40 000,00 zł
Ustron Dolny	Siłownia plenerowa - Park Street Workout Ustron Dolny	40 000,00 zł
Ustron Górny	Zakup wyposażenia kuchni dla Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustroniu	20 000,00 zł
Ustron Górny	Zakup wyposażenia pracowni robotyki Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustroniu	20 000,00 zł
Polana	Badanie stanu czystości rzeki Wisły oraz jej dopływów na wysokości osiedla Polana wraz z towarzyszącymi działaniami uświadamiającymi i edukacyjnymi	14 000,00 zł
Polana	Zakup interaktywnego monitora dotykowego IQ Touch jako nowoczesna tablica interaktywna (ALL-IN-ONE) do sali lekcyjnej nr 3 Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi w Ustroniu	9 889,00 zł
Polana	Zakup nart biegowych dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi w Ustroniu	9 960,00 zł
Polana	Zakup strojów ludowych cieszyńskich dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 3 z Oddziałami Przedszkolnymi w Ustroniu	6 151,00 zł
Centrum	Mini plac zabaw dla najmłodszych	40 000,00 zł
Zawodzie	Modernizacja odwodnienia odcinka ul. Kuźnicznej	38 000,00 zł

40/2018/5/R

NOWY HARMONOGRAM ZAJĘĆ Fitness w Ustroniu



Godz.	PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA
10 ⁰⁰						Tabata
11 ⁰⁰						Stretching
12 ⁰⁰						BootCamp NOWOŚĆ
16 ¹⁵	Zdrowy kręgosłup			Fit Kuracjusz NOWOŚĆ		
17 ⁰⁰	Body Shape	ABS czyli brzuch jak marzenie / ABT czyli zgrabne uda, brzuch i pośladki	Trening obwodowy - start do nart NOWOŚĆ			
18 ⁰⁰	Sztangi	Joga	Trampoliny	Pierwsze kroki na siłowni	Kriokomora + Tabata	Pilates grupa początkująca
19 ⁰⁰	Trampoliny		Pilates grupa średnio-zaawansowana	Atak na cellulit NOWOŚĆ	Trampoliny	
20 ⁰⁰	Zumba fitness + Zumba toning	Aqua aerobic	Samo-obrona dla kobiet NOWOŚĆ	Aqua aerobic	Zumba fitness + Zumba toning	Aqua aerobic
						Sztangi

www.spa-ustron.pl



ul. Sanatoryjna 7, Ustron Zawodzie, tel. 33 856 58 75, 33 856 58 94



Od 2017 r. A. Kluz był również przewodniczącym Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa RM. Fot. M. Niemiec

REMONTY NA UWADZE

Rozmowa z Arturem Kluzem,
przewodniczącym Rady Miasta Ustron
kadencji 2014-2018

Co panu najbardziej utkwiło w pamięci z ostatnich czterech lat? Pamiętam stres, który towarzyszył mi na początku. Pierwsza sesja była wielkim przeżyciem, bo wcześniej nie miałem okazji przewodniczyć tak szacownemu gronu. Do tej pory prowadziłem poważne zawody sportowe, występowałem przed dużą liczbą młodzieży i byłem do tego przyzwyczajony. Jednak w sali sesyjnej zasiadały ważne osoby – radni, burmistrz, zaproszeni goście, wcześniej nie było mi to dane. Szybko przyzwyczałem się do tej sytuacji i nerwy nie przeszkadzały w prowadzeniu obrad, można się o tym przekonać oglądając relacje z sesji w internecie. Pełnienie funkcji przewodniczącego Rady Miejskiej pozwoliło mi na przygotowanie się do pełnienia innych funkcji w samorządzie. Dziękuję wszystkim urzędnikom, że mogłem korzystać z ich wiedzy i doświadczenia.

Mówi się, że jest pan bardzo spokojnym człowiekiem, może to tylko tak na zewnątrz, bo umie pan skrywać emocje?

Opanowanie jest bardzo ważne. Przewodniczący Rady Miejskiej czy burmistrz powinien swoją postawą łączyć, a nie dzielić. Ja niczego nie skrywam i emocjom daję upust na boisku. Czynnie uprawiam sport, lubię różne gry zespołowe i wtedy pozwalam sobie na podniesienie głosu, a czasem, przyznaję, nawet zdarza mi się niecenzuralne słowo. Bardzo się angażuję. W pracy zawodowej czy jako przewodniczącego rady bardzo trudno mnie wyprowadzić z równowagi.

Dużo musiał się pan nauczyć? Na sesji przeprowadzane są różne głosowania, już po jej rozpoczęciu ktoś może prosić o zmianę porządku obrad lub zgłosić jakiś wniosek, jak pan sobie radził? Byłem radnym w kadencji 2010-2014 i można powiedzieć, że pilnie się uczyłem. Gdy wybrano mnie przewodniczącym Rady Miasta, również musiałem poświęcić sporo czasu na doskazywanie, przyznaję, że czasem dzwoniłem z pytaniami i prośbą o pomoc do byłego przewodniczącego Rady Miasta. Ale tych niuansów jest bardzo dużo, więc gdy miałem wątpliwości, zwracałem się do obecnej na sesji radczynie prawnej i dzięki jej pomocy wszystko odbywało się zgodnie z literą prawa. Generalnie korzystam z wiedzy i doświadczenia wielu ekspertów. Na przykład w kwestiach rozwoju firm sektora Małych i Średnich Przedsiębiorstw bardzo często rozmawiam z prezesem Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach Tomaszem Zjawionym czy wiceprezes Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej dr hab. Barbarą Piontek.

Jak pan myśli, jak w przyszłości będzie oceniana ta kadencja?

Przestrzegałbym przed ocenianiem tej kadencji na podstawie pojedynczych decyzji czy przebiegu sesji, bo to są finalne efekty pracy radnych. Wydaje mi się, że najważniejsza w pracy rady była otwartość na mieszkańców, którzy na co dzień zgłaszają bardzo dużo ważnych dla nich spraw do załatwienia. Wychodziliśmy z założenia, że z każdym trzeba się spotkać i spróbować rozwiązać problem. Odbyłem niezliczoną liczbę spotkań i z każdym starałem się rozmawiać, szukać rozwiązania, choć oczywiście nie mogę powiedzieć, że wszystko udało się załatwić po myśli mieszkańców. Nie zawsze były to decyzje na „tak”, nie zawsze szybkie, ale udawało się dochodzić do porozumienia i myślę, że odczucia ludzi w stosunku do pracy, jaką wykonaliśmy, będą pozytywne. Podkreśliłbym właśnie aspekt dobrej komunikacji, bo nie chcieliśmy występować z pozycji władzy, tylko raczej partnerów. Myślę, że ta kadencja będzie postrzegana pozytywnie jako początek boomu inwestycyjnego w Ustroniu. Dzięki zmianom w planie zagospodarowania przestrzennego oraz odważnym decyzjom, które podejmowaliśmy w Radzie Miejskiej Ustron, zmienia się zdecydowanie szybciej.

Przez ostatnie tygodnie w Gazecie Ustronńskiej radni podsumowywali swoją kadencję, mówiąc o sukcesach i porażkach, jaka jest pana ocena?

Większość radnych mówiła o swoich sukcesach, a chciałbym podkreślić, że gdyby nie współpraca wewnątrz rady, nie udało by się dokonać tylu rzeczy, to są wspólne sukcesy i dzięki tym wspólnym działaniom udało się również wiele zrobić w Hermanicach, w dzielnicy, z której ja kandydowałem i zostałem wybrany przez mieszkańców. Wymieniłbym tu ul. Skoczowską, wzdłuż której wykonana została kanalizacja, obejmująca również boczne drogi, a potem remonty tych dróg. Czekają nas jeszcze wykonanie brakującego chodnika przy ul. Skoczowskiej. Zrobiliśmy przejście dla pieszych, drugie zostanie wykonane w ramach budżetu obywatelskiego. Powstały dwa place zabaw, małe boisko do piłki nożnej, wyremontowaliśmy duże boisko wraz z piłkochwyłtami. Zrobiony jest duży projekt kanalizacji od ul. Folwarcznej do drogi wojewódzkiej oraz granic Lipowca i Nierodzimia, oświetlenie na Starej Kolonii, ul. Graniczna, Orzechowa, Sztwiertni i wiele innych drobniejszych prac – koszenie nad Wisłą, ławeczki. Potrzeb jest bardzo dużo. Gdy otrzymujemy wnioski do budżetu od radnych poszczególnych dzielnic, mieszkańców, zarządów osiedli, to listy obejmują kilkanaście pozycji, z których wybrać można w danym roku trzy, cztery. To bardzo trudne wybory, mogę powiedzieć, że jest to najtrudniejsze w pracy radnego czy przewodniczącego, bo można spełnić tylko część oczekiwań, a niektóre sprawy muszą czekać i to nie zawsze na pieniądze, ale czasem na różne zgody, rozwiązań prawne, porozumienia z innymi zarządcami czy instytucjami. Gdybyśmy chcieli wykonać wszystkie zadania, to nie wystarczyłoby nam budżetu, a przecież muszą być w nim zawarte bieżące wydatki, np. na oświatę. Jednak staraliśmy się i na pewno w tej kadencji zrobiono więcej niż w poprzedniej, bo budżet na inwestycje został właściwie podwojony. Widać w Ustroniu, że inwestycje są robione w większym stopniu niż kiedyś, choć nadal nie jest to spełnienie wszystkich oczekiwań, które zwłaszcza teraz w okresie przedwyborczym jeszcze jakby wzrosły, o czym przekonuję się uczestnicząc w zebraniach mieszkańców w poszczególnych dzielnicach. Słyszę, że nic się nie zrobiło, bo ludzie szybko zapominają, przyzwyczajają się do lepszego. Dla mnie największym sukcesem jest to, jak powiedziałem wcześniej, że udało się zdecydowanie zwiększyć ilość i skalę inwestycji gminnych. Jeżeli chodzi o porażki to największą dla mnie jest funkcjonowanie spółek gminnych, Szczególnie zbyt małe inwestycje prowadzone przez KL Czantoria, pomimo dofinansowania gminy oraz utracone dotacje i brak budowy nowych mieszkań w ramach TBS-u.

Co w Hermanicach czeka na wykonanie?

Jak już wspominałem, tych potrzeb jest bardzo dużo, ale na pewno na remont czekają trzy ważne ulice – Wspólna i Owocowa oraz ul. Sosnowa wraz z połączeniem z Orzechową, gdzie trzeba było przeprowadzić odpowiednie procedury, bo nie była to miejska droga. W tej kadencji zostało to przeprowadzone i dopiero teraz pojawiła się możliwość inwestowania w tę drogę. Nie chcę składać obietnic bez pokrycia, ale na pewno mamy te remonty na uwadze i zostaną przeprowadzone, gdy to tylko będzie możliwe. Przy okazji powiem, że właściwie w każdej dzielnicy są takie miejsca, gdzie teren wykorzystywany jest jako dojazd, a jak przychodzi do

rozmów o remoncie okazuje się, że w ogóle nie jest tam wyznaczona droga lub jest to droga nie należąca do miasta, gdzie np. nie są przeprowadzone sprawy spadkowe i nawet nie wiadomo, do kogo należy działka. Te procedury są żmudne i rozciągnięte w czasie. Najgorzej, gdy mieszkańcy nie mogą się porozumieć z jednym sąsiadem, który nie zgadza się na wykup czy wykorzystanie swojego terenu, w takich przypadkach pozostaje droga sądowa, a i tak nie zawsze można z niej skorzystać. Bardzo ważną kwestią, którą trzeba zająć się w Hermanicach, jak i całym Ustroniu jest zwiększenie bezpieczeństwa dla wszystkich uczestników ruchu na drodze DW 941 i drogach z nią się krzyżujących.

KWW Wspólnie dla Ustronia i Artura Kluza wprowadziło do rady 9 osób, w trakcie kadencji dołączył do państwa jeszcze jeden radny. Stanowiliście państwo zdecydowaną większość, czy udało się panu być przewodniczącym całej rady?

Uważam, że byłem Przewodniczącym całej Rady Miejskiej. Patrząc na sesje, głosowania trzeba przyznać, że praktycznie w 95 procentach radni zgodnie podejmowali decyzje. Podobnie było w komisjach. Nie demonizowałbym tej większości, bo nie było sytuacji głosowań 10:5. Kierunek wyznaczony przez większość Wspólnie dla Ustronia był zgodny z oczekiwaniami mieszkańców. Rada Miasta nie została powołana samowolnie, stanowiliśmy reprezentację społeczeństwa wybraną w demokratycznych wyborach i inni radni w większości zgadzali się z nami. Nie było sytuacji, bym nie udzielił głosu komukolwiek kto chciał się wypowiedzieć podczas sesji Rady Miejskiej. Również na komisje przychodzili przedstawiciele różnych grup, rad osiedli, mieszkańcy i każdego słuchał się z uwagą.

A co z tymi nocnymi intrygami, o których mówią nawet przedstawiciele pana ugrupowania, decyzjami o likwidacji?

Nic takiego nie miało miejsca. Nocne rozmowy i decyzje to domena władz na górze, u nas takie rzeczy się nie zdarzały. Nie ma w tym nic złego, że radny, który nie jest przekonany do pewnych rozwiązań, wyraża swoje zdanie nawet w ostatniej chwili. To też świadczy o demokracji w szeregach Wspólnie dla Ustronia. Nigdy nie wprowadzaliśmy dyscypliny głosowań i każdy głosował według swojego przekonania, nawet jeśli nie zgadzało się to z wcześniej wypracowanymi wnioskami. Tak też było w kwestii opłaty uzdrowskiej. Nie podejmowaliśmy decyzji dotyczących likwidacji Gazety Ustrońskiej czy Straży Miejskiej. Domagaliśmy się jedynie by środki publiczne przeznaczone na ten cel były wydawane bardziej racjonalnie i efektywnie.

Zdarzyła się sytuacja, gdy podjęta przez radę decyzja okazała się błędem i trzeba się z tego wycofać. Mam tu na myśli wprowadzenie limitów na bezpłatny odbiór odpadów zielonych i gruzu. Czy ocenia pan to jako porażkę?

Nie i nie nazwałbym tego nawet błędem. Ta decyzja była odpowiedzią na oczekiwania mieszkańców i nie została podjęta bezzwłocznie, ale po konsultacjach z mieszkańcami i radami osiedli. Okazało się, że nie wszystkie kwestie zostały wzięte pod uwagę, ale nie ma osób nieomylnych. Przysięgam, że jeśli chodzi o biomasę, te limity nie są możliwe do spełnienia i na najbliższej sesji zostanie podjęta uchwała, która je znosi. Limity na wywóz gruzu pozostaną. Tę sprawę potraktowałbym jako przypomnienie, że na radnych spoczywa odpowiedzialność za podejmowanie decyzji, nawet tych niepopularnych, związanych z podwyższeniem podatków czy opłat. Brak wprowadzenia limitów na odbiór gruzu będzie skutkował automatycznie wzrostem opłat z tego tytułu. Tym zagadnieniem trzeba zająć się kompleksowo. Dzisiaj bardzo rosną koszty odbioru naszych śmieci w Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów, która ma kluczowe znaczenie na wysokość opłat. Dla mnie oznacza to zwiększenie efektywności działania Przedsiębiorstwa Komunalnego, które powinno zintensyfikować działania na rzecz sprzedaży niektórych surowców wtórnych, tak jak to z powodzeniem czynią podmioty prywatne działające w tej branży. Bez tego nie będziemy w stanie utrzymać opłat na dzisiejszym poziomie.

Pierwszy raz, odkąd burmistrz jest wybierany w wyborach bezpośrednich, rada była w opozycji wobec ugrupowania, z którego kandydował. Czy to utrudniało podejmowanie decyzji?

Współpracowaliśmy z burmistrzem w sprawach bieżących, związanych z funkcjonowaniem miasta, uzgadnialiśmy plan możliwych do przeprowadzenia inwestycji. Widać to było również na sesjach, że nie bojkotowaliśmy propozycji burmistrza, ale jeśli chodzi o kluczowe decyzje i kierunki rozwoju miasta, mieliśmy nieco inną wizję. Mam tu na myśli partnerstwo prywatno-publiczne, przy którym napotykalismy na opór. Jako rada proponowaliśmy pewne rozwiązania, ale za ich realizacją odpowiada burmistrz i nie chciał brać na siebie takiej odpowiedzialności, a wydaje mi się, że naszemu miastu jest potrzebne współdziałanie z prywatnym biznesem. Podciągnąłbym pod to również Kolej Linową „Czantoria”, która jest spółką miejską i powinna generować zysk dla gminy i jej mieszkańców. Chcieliśmy przyspieszyć jej rozwój, ale to się nie udało. Oczekiwania mieszkańców dotyczące inwestycji są ogromne i nie jesteśmy w stanie sprostać im w ramach budżetu.

Trzeba też pamiętać, że nasza kadencja przypadła na czas pomiędzy okresami przyznawania środków unijnych, a do tego zmieniła się ich specyfika. Dzisiaj w wielu sektorach, jak np. infrastruktura sportowa, nie występują programy, w ramach których moglibyśmy pozyskać środki na ten cel. Realizujemy wiele projektów społecznych finansowanych z budżetu unii, ale potrzebujemy środków inwestycyjnych. Teraz mają być uruchomione środki państwowe i mam nadzieję, że ta „góra”, która czasem obraduje nocami, dotrzyma obietnic w kwestii programów na remonty dróg i ochronę środowiska.

Jako przewodniczący rady był pan zapraszany na różne spotkania, uroczystości, imprezy, musiał pan „bywać”. Jak pan wspomina te kontakty?

Jestem z nich bardzo zadowolony. Przez cztery lata poznałem wielu ciekawych ludzi

i to nie tylko z pierwszych stron gazet, ale przede wszystkim naszych mieszkańców, zarówno tych działających aktywnie w wielu dziedzinach, jak i osoby mieszkające w przysiółkach, mające problemy z podstawowymi rzeczami, dojazdem czy wodą, a nawet skonfliktowanych sąsiadów. Kontakty z mieszkańcami to z jednej strony bardzo trudna część pracy przewodniczącego, a z drugiej dająca wiele wrażeń i satysfakcji. Fakt, że odbywa się to kosztem rodziny, własnych zainteresowań, ale jest to służba, a nie praca, i jeśli się na nią zdecydowałem, to chciałem wykonać ją rzetelnie. Czasem śmieję się w domu, że Ania tak intensywnie biega po górach, bo mnie i tak ciągle nie ma.

Na koniec pytanie, które pewnie słyszy pan najczęściej, co z tym basenem? Przed ostatnimi wyborami Wspólnie dla Ustronia krytykowało poprzednie rady, że nic w tej kwestii nie robiły, a jak przyszło co do czego, okazało się, że nie jest to takie proste.

Krytykę podtrzymuję właśnie przez to, że zaczęliśmy temat basenu. Naszym sukcesem jest to, że podjęliśmy działania, ale rzeczywiście nie było to takie proste. Na pewno byłibyśmy w innym miejscu, gdyby burmistrz wykazał większą determinację w tym temacie. To jego rola, a nie przewodniczącego Rady Miasta. Nie chcę tu już wracać do kwestii, co kto sprzedał, czego nie kupił, choć była okazja. To już przeszłość, a ja wolę patrzeć do przodu. Jest spółka „Termy Ustroń”, która wybuduje kompleks basenowy, jest koncepcja krytego basenu i basenu zewnętrznego wraz z wodnym parkiem zabaw dla dzieci. W ostatnim komunikacie prezes Term Ustrońskich potwierdził informację, że Rada Parafialna zaopiniowała pozytywnie i zatwierdziła możliwość dzierżawy z opcją wykupu tych terenów. Za co w tym miejscu w swoim i wszystkich ustroniaków imieniu serdecznie dziękuję. Będzie to jedno z ważniejszych zadań Rady Miasta przyszłej kadencji bez względu na to, kto w niej będzie zasiadał.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**



Final I Spartakiady Dzielnic. Fot. M. Niemiec



Tort ufundowały władze miasta.

Fot. M. Niemiec

TRZYDZIESTKA Z PRZYJACIÓŁMI

(cd. ze str. 1)

Podczas koncertu kilka razy podkreślała, że osiągnięciem „Czantorii” jest nie tylko kultywowanie tradycji śpiewających regionu, ale również ocalenie od zapomnienia, co więcej, odrodzenie stroju cieszyńskiego.

– Estrada Ludowa „Czantoria” jest najlepszym świadectwem tego, że dziedzic

two kulturowe cieszyńskiej ziemi, naszej małej ojczyzny, zostało ocalone – powiedziała D. Koenig. Po wierszu Wandy Mider, napisanym specjalnie z okazji 30. urodzin „Czantorii”, i powitaniu gości przez Krystynę Kukłę, głos zabrał prezes Zbigniew Tyrna. Wspominał moment powstania zespołu i rok 1988 mówiąc, że zespół zaczął od wysokiego C, bo



Magdalena Hudzieczek-Cieślak i Joanna Moryc z d. Szczesniewska.



Fot. M. Niemiec



Od trzydziestu lat w zespole: Adam Szczesniewski, Krystyna Kukła, Halina Puchowska-Ryrych.

zaledwie po roku ćwiczeń, jeszcze jako chór nauczycielski wyjechał na pierwszy konkurs – III Festiwal Chórów Nauczycielskich w Poznaniu. Wymagało to wiele ćwiczeń i prób, ale zaowocowało debiutanckim sukcesem. Prezes powiedział, że obchodząc 25-lecie zespołu, szczegółowo podsumowano ćwierćwiecze działalności, więc przedstawiając osiągnięcia Estrady skupił się na tym, co działo się później. Z. Tyrna przypomniał ostatnie sukcesy:

– 2014 r. – I miejsce na XXI Przeglądzie Pieśni im. Adolfa Dygacza „Śląskie Śpiewanie” w Cieszynie,

– 2014 r. – I miejsce na I Europejskim Konkursie „Rozśpiewany Śląsk” w Koszęcinie,

– 2015 r. – III miejsce w XXII Międzynarodowym Przeglądzie Zespołów Regionalnych „Złoty Kłos” w Zebrzydowicach,

– 2016 r. – I miejsce w III edycji Europejskiego Konkursu „Rozśpiewany Śląsk – Kilar-Hadyna”,

– 2017 r. – „Złote Pasma” na Folkowym Międzynarodowym Konkursie w Bratysławie,

– 2018 r. – udział w festiwalu folkowym „Gosti 2018” w Rezekne na Łotwie.

W ciągu 30 lat „Czantoria” otrzymała Srebrny Medal Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Wyróżnienie za Zasługi dla Województwa Bielskiego, Wyróżnienie za Zasługi dla Województwa Śląskiego, przyznano jej tytuł Zespołu Reprezentacyjnego Miasta Ustroń i Wyróżnienie za Zasługi dla Miasta Ustroń.

Prezes Tyrna zapewnił, że na tych nagrodach i wyróżnieniach zespół nie poprzestanie.

Wzruszającym, wyciskającym łzy z oczu momentem było złożenie hołdu członkom zespołu, których Estrada pożegnała na zawsze. Każdej z tych nietuzinkowych osób ofiarowano symbolicznie białą różę, a byli to: Bolesław Iskrzycki, Marian Żyła, Władysław Wilczak, Krystyna Gala, Rafał Winter, Emil Fober, Ernestyna Kisiała, Dorota Gerlic, Maciej Chowaniok, Leopold Nawrat, Paweł Heler, Władysław Hladky, Rudolf Krużolek, Henryk Janowski, Józef Wawrzyk, Rudolf Szarowski, Rudolf Czyż, Józef Paszek.

Koncert jubileuszowy „Czantorii” był bardzo urozmaicony. Śpiewała nie tylko jubilatka, ale również „Mała Czantoria” pod kierunkiem Małgorzaty Gembali, Magdalena Hudzieczek-Cieślak (utytułowana polska sopranistka, obecnie związana z Pabianicami, laureatka wielu nagród, uczestniczka i organizatorka festiwali w kraju i za granicą, pedagog, wśród wielu wyróżnień muzycznych i państwowych ceni sobie szczególnie dyplom „Za Zasługi dla Miasta Ustroń”), Joanna Moryc z d. Szczesniewska (wieloletnia członkini Estrady, w pewnym okresie II dyrygent zespołu, obecnie solistka Filharmonii Dolnośląskiej w Jeleniej Górze), zaprzyjaźniony zespół „Cuda Wianki”, którego opiekunami artystycznymi są: Małgorzata Gembala i Kuba Waluś. Wszystkim artystom pięknie przygrywała kapela w składzie: Joanna Chraścina, Ewa Zachar, Małgorzata Gembala, Piotr Sliwka, Jerzy Cholewa, Kuba Waluś. Żeby zaśpiewać

finalową pieśń „U stóp Czantorii” do „Czantorii” dołączyła „Równica” pod kierunkiem Renaty Ciszewskiej oraz publiczność.

Zyczenia zespołowi złożył burmistrz Ireneusz Szarzec i razem z przewodniczącym Rady Miasta Arturem Kluzem wręczył artystom „Czantorii” wyróżnienia „Za Zasługi dla Miasta Ustronia”. Otrzymali je: Danuta Zoń-Ciuk, Ewa Strach, Beata Biczak, Joanna Chraścina, Ewa Zachar, Klaudia Śliwka i Mariusz Pasterny.

Z okazji 15-lecia Estrady ustanowiono statuetki „Czantoryjek”, które wręczane są osobom w szczególny sposób zasłużonym się dla utrwalania dziedzictwa kulturowego ziemi cieszyńskiej. Podczas koncertu jubileuszowego uhonorowano nimi: burmistrza Ireneusza Szarca, dyrektora Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka” Barbarę Nawrotek-Żmijewską, dyrygentkę, kierowniczkę artystyczną Danutę Zoń-Ciuk, organizatorkę koncertów w uzdrowisku „Ustron” Barbarę Gogółkę, wieloletnią prezes Stowarzyszenia „Czantoria” Halinę Fober oraz Grażynę Pilch, mamę i babcię kolejnych członkiń zespołu, nauczycielkę młodych. Na scenę poproszono także Krystynę Kukłę, Halinę Puchowską-Ryrych i Adama Szcześniewskiego – najstarszych stażem członków Estrady. Za ich zaangażowanie honorowymi dyplomami dziękował prezes Tyrna.

Z okazji urodzin gratulacje i życzenia złożyli również Ewa Lankocz, przedstawiciele Chóru Ewangelickiego, chóru „Ave”, Estrady Regionalnej „Równica”, Zespołu Regionalnego „Wisła”, „Prażakówki”, ks. Piotr Wowry, proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Ustroniu, Marcin Janik, prezes Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Eklezjacyjnego, Mirosław Batur – przedstawiciel Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, którego członkiem jest Estrada Ludowa. **Monika Niemiec**

To właśnie tu, w Ustroniu, z ogromnej wewnętrznej potrzeby śpiewania powstała Estrada Ludowa „CZANTORIA”.

W tym roku Zespół świętuje trzydziście lat swojej działalności. Pierwszy repertuar obejmował zaledwie 10 pieśni ludowych, w tej chwili CZANTORIA ma ich blisko 100, zarówno ludowych, jak i religijnych, patriotycznych i kołęd, urozmaiconych ludową muzyką i tańcem, gawędą i poetycką zadumą. Pierwszym dyrygentem był Marian Żyła, od 1999 do 2011 roku dyrygentem i kierownikiem artystycznym był Władysław Wilczak. Przez rok, podczas poszukiwań dyrygenta, zespół prowadziła Maria Cieśla. Obecnie zespołem kieruje Danuta Zoń-Ciuk.

Przez te 30 lat Estrada Ludowa Czantoria dała blisko 1000 koncertów, zarówno w kraju jak i po za jego granicami, gdzie promowała miasto i folklor Ziemi Cieszyńskiej. Zespół występował w Czechach, Niemczech, Włoszech, Chorwacji, Austrii, na Węgrzech, Słowacji, Litwie oraz w Bułgarii. Zawsze spotykał się z ciepłym przyjęciem nie tylko Polonii.

EL „Czantoria” funkcjonuje w ramach Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej „Czantoria”, które korzystając między innymi z pomocy Urzędu Miasta oraz ludzi kochających folklor, organizacyjnie i finansowo przyczynia się do rozwoju zespołu.



NAJLEPSZY DAR NATURY

Aloes to roślina lecznicza, a jej wyjątkowe właściwości w tej dziedzinie znane są od tysiącleci. Była powszechnie używana przez naszych przodków, jak również jest popularna współcześnie. Należy do egzotycznych ciepłolubnych sukulentów, toteż w wielu domach ma swoje miejsce na oknie i czeka, by pomóc domownikom leczyć rany.

Czytelnia Katolicka 27 września wznowiła cykl spotkań „Czwartki ze zdrowiem”. Jest to tym bardziej zasadne, że rozpoczęła się jesień, która może być słotna i zimna, a zatem trzeba dbać o odporność, bronić się przez przeziębieniami i do tego celu aloes jest znakomity. W gościnnych progach Czytelnia zainteresowanych czekała organizatorka spotkań, Barbara

Langhammer, ks. Krzysztof Adamski oraz prelegentki ustronianka Izabela Janik i Dagmar Valášková Zmudová z Czeskiego Cieszyna. Niewielkie grono zainteresowanych usłyszało o dobrodziejstwie aloesu, który jest często nazywany najlepszym darem natury. Dzięki bogactwu witamin i minerałów miąższ z liścia tej rośliny jest stosowany w wielu preparatach do użytku wewnętrznego i zewnętrznego. Dodawany do codziennej diety może poprawić trawienie i wesprzeć odporność organizmu oraz jego ogólną kondycję. W wielu domach aloes jest używany na skaleczenia, bo przyspiesza gojenie ran. Sok z aloesu i liczne preparaty kosmetyczne na bazie tego cennego surowca można nabyć w aptekach i sklepach ze zdrową żywnością. Obie panie popularyzowały napoje aloesowe i kosmetyki wykonane z surowca pochodzącego z amerykańskich plantacji, których dystrybutorem jest firma „Forever”.

Lidia Szkaradnik



SPOTKANIE WYBORCZE

KWW Projekt Ustroń zaprasza na spotkanie wyborcze kandydata do Rady Miasta Ustroń z dzielnicy Zawodzie oraz kandydata na burmistrza miasta Ustroń, które odbędą się 12 października 2018 r. o godz. 17:00 w budynku Zarządu Przedsiębiorstwa Uzdrowiskowego „Ustroń” S.A., ul. Sanatoryjna 1.

SPOTKANIE PRZEDWYBORCZE

Radosław Seklecki, kandydat do Rady Miasta z KWW Wspólnie dla Ustronia i Artura Kluza z Okręgu nr 2 – Osiedle Ustroń Poniwiec zaprasza na spotkanie przedwyborcze, które odbędzie się 15 października (poniedziałek) o godz. 18 w Centrum Szkoleniowo-Rekreacyjnym Park Poniwiec.

SPOTKAJMY SIĘ NA RYNKU!

W sobotę 13 października o godz. 12 na rynku spotkanie PiS z mieszkańcami miasta z udziałem posła Stanisława Szweda, sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz kandydatów do Rady Powiatu i Sejmiku. Zapraszamy mieszkańców Ustronia oraz gości.

Prawo i Sprawiedliwość

DZIEŃ DLA ZDROWIA

Fundacja Senioralna serdecznie zaprasza mieszkańców Ustronia na IV edycję „Dnia dla Zdrowia”, która odbędzie się 24 października w Ośrodku Tulipan w Ustroniu od godziny 9.00.

Wydarzenie składa się z dwóch części – konferencji oraz bezpłatnych badań i konsultacji. Pierwsza zostanie zaprezentowana przez specjalistów w swoich dziedzinach i skupi się wokół 4 ważnych tematów, takich jak: 1. Stopy problematyczne, jak o nie zadbać, 2. Objawy zaćmy oraz metody jej usuwania, 3. Ziołolecznictwo w chorobach cywilizacyjnych, 4. Analiza sylwetki, analiza kolorystyczna oraz określenie typu urody. Druga część wydarzenia to bezpłatne badania i konsultacje, czyli możliwość skorzystania w jednym miejscu i czasie z pomocy wielu specjalistów z różnych obszarów zdrowia. Zapisy na badania rozpoczną się od środy 17 października w godz. 9.00 – 12.00 pod nr tel.: 666 049 877 lub osobiście w punkcie informacyjnym, czynnym w dniu wydarzenia, tj. 24 października od godz. 8:00 (Ustroń, ul. Szpitalna 21).

Badania wymagające wcześniejszego zapisu oraz rejestracji uczestników: • zabiegi refleksoterapii; • konsultacje lekarskie – fitoterapia; • badanie antropometryczne; • konsultacje brafiterskie; • diagnostyka analizatorem Quantum; • warsztaty nordic walking.

Badania niewymagające wcześniejszego zapisu, a wyłącznie rejestracji uczestników: • badanie słuchu; • badanie wzroku; • badanie skóry; • badanie stóp; • badanie poziomu cukru; • badanie gęstości kości; • badanie zakwaszenia organizmu; • badanie spirometryczne; • pomiar ciśnienia krwi; • pomiar tkanki tłuszczowej i BMI; • porady w zakresie szczepień ochronnych oraz profilaktyki chorób zakaźnych; • porady farmaceutyczne; • pomiary tlenu węgla w wydychanym powietrzu; • EKG; • konsultacje lekarskie (kardiologiczne); • konsultacje fizjoterapeutyczne; • analiza sylwetki oraz analiza kolorystyczna; • wydawanie EKUZ; • zabieg SPA na dłonie.

Aktualne informacje na temat wydarzenia dostępne są w serwisie www.zdrowy-senior.org

Katarzyna Raszka-Sodzawiczny

Kandydatka PiS do Sejmiku Województwa Śląskiego

Drodzy Ustroniacy,

„Tu jest moja Ojczyzna, tutaj rodzinny mój dom” tak niegdyś w Estradzie Regionalnej Równica śpiewałam, pielęgnując umiłowanie do Rodzinnej Ziemi. Właśnie jako Ustronianka, osoba zaangażowana od wielu lat w życie społeczne naszego powiatu, bardzo serdecznie Was proszę o wsparcie mojej kandydatury do Sejmiku Woj. Śląskiego. W swojej działalności przede wszystkim staram się służyć osobom, które potrzebują szczególnej troski. Dobrze wiem, że w pojedynkę nic nie jesteśmy w stanie zdziałać, a żeby pomagać innym trzeba też umieć o tę pomoc prosić. Dlatego właśnie dziś o tę pomoc do Was się zwracam. Wierzę, że dzięki Waszym głosom potrzeby naszego ukochanego Ustronia będą zauważane i realizowane przez Zarząd Województwa Śląskiego.

Kasia Raszka - Sodzawiczny



Sfinansowano ze środków KWW Prawo i Sprawiedliwość



Zapraszamy na **Piknik Wyborczy** z kandydatami do Rady Miasta Ustron oraz kandydatem na burmistrza Miasta Ustron **w sobotę 13 października 2018 r.** **o godz. 15.00**

W programie:

- występ Estrady Regionalnej „RÓWNICA”
- prezentacja:
- kandydata na burmistrza
- kandydatów na radnych Miasta Ustron
- kuchnia regionalna
- atrakcje dla dzieci



Zaprojektuj z nami Ustron

USTROŃSKI RYNEK

www.kwwprojektustron.pl

SPÓJNA WIZJA MIASTA

Ustron potrzebuje zmian. Ustron potrzebuje wizji. Ustron potrzebuje zarządzania na najwyższym poziomie pamiętając o swoich korzeniach i tradycji. Miasto przez ostatnie 4 lata jakby stało nam w „blokach startowych”. Jakby czekało na kolejne strategiczne decyzje, inwestycje, na partnerów biznesowych. Nie może czekać kolejnych 5 lat!

Musimy się rozwijać wielotorowo. Musimy promować Ustron wszystkimi dostępnymi i możliwymi środkami oraz metodami.

Dzisiejszy świat to pędząca konkurencja na wielu poziomach: od przedstawienia w jaki sposób dbać się o tradycję, po stosowanie najnowszych technologii w gospodarce, turystyce, bezpieczeństwie, czy polityce mieszkaniowej. Nie można zaniedbać jednej gałęzi rozwoju kosztem drugiej! Nie można zapominać o mieście jako o organizmie naczyni połączonych. Nie można robić mu tej krzywdy. Nie można robić tej krzywdy nam, mieszkańcom.

Wszystko, czego dziś nie zrobimy, odbije się negatywnym echem w przyszłości naszej i naszych dzieci. Wszystko, co dziś robimy obserwuje każda konkurencyjna gmina, miasto, turysta czy kuracjusz wybierający miejsce wypoczynku. Stańmy na wysokości zadania! Weźmy odpowiedzialność za nasze miasto i za jego rozwój. Sięgajmy po środki zewnętrzne. Nie mogą one stanowić pół procenta w skali całego budżetu!

Brak kompetencji władzy uderzył w nas wszystkich. Uderzył w nasze portfele. Uderzył w krajobraz wokół naszych domów. Uchwała śmieciowa cofnęła nas o 25 lat! Nie może tak być! Zmienimy to nie dlatego, ponieważ tak chcemy. Zmienimy to, bowiem tak trzeba. Nie możemy myśleć spokojnie o innowacyjnej przyszłości, inteligentnym monitoringu miejskim, nowym centrum i deptakach, kiedy nie mamy uregulowanej sprawy z oczyszczalnią ścieków! Dziś już płacimy ogromne kwoty za to, że Skoczów jeszcze chce odbierać nasze ścieki! Będziemy płacić krocie, jeżeli Skoczów zamontuje na oczyszczalni mier-

niki przepływu ścieków! To jest inwestycja, której brak może pogryźć nasze miasto w jeszcze większych długach, bez perspektyw inwestycyjnych. Nasze miasto, które już dziś jest rzadziej wybierane przez turystów niż kiedyś, nie może sobie na to pozwolić! My nie możemy na to pozwolić! Tak naprawdę Ustron nie jest promowany ani w Polsce, ani za granicą! Dlaczego nasze miasto o tak cudownych walorach turystycznych nie ma w swoim dorobku imprezy, z której bylibyśmy znani na całą Polskę, na całą Europę?!

Dlatego nie ma jeszcze komunikacji na miarę europejską! Wprowadzimy ekologiczną komunikację miejską dla całego Ustronia – „EKOBUS”. Są na to środki. Są na to projekty. Nie było ku temu chęci obecnej władzy przez 4 lata, a teraz słyszymy, że wszystko jest możliwe: od basenu po gondolę na naszą piękną Równicę! Szkoda tylko, że stadion jest dla wybranych. Że nasze dzieci rozgrywają swoje zawody lekkoatletyczne w Wiśle. Szkoda, że kosztem jednej grupy interesu cierpią dzieci, które chcą uprawiać różne od piłki nożnej dyscypliny sportu.

Zagwarantujemy rodzimym przedsiębiorcom godne warunki rozwoju. Zero utrudnień i przekładania decyzji. Stworzymy Ustronską Radę Biznesu. Będziemy dbali o rozwój obecnych firm oraz tworzyli zachęty do zakładania nowych. Będziemy doradzać merytorycznie skąd pozyskać środki inwestycyjne, gdzie należy udać się na szkolenie, jak napisać wniosek, gdzie i jak się promować oraz w których miejscach Polski, Europy, czy świata szukać nowych kontrahentów. Stworzymy nową formułę pozyskiwania i współpracy biznesowej z miastami partnerskimi. Przestańcie tracić na firmy konsultingowe i doradcze! To miasto powinno Wam to zapewnić i zapewni.

„Karta Ustroniaka”. Kolejny ukłon w stronę naszego biznesu. Zrobmy coś, co będzie nas wyróżniać! Bądźmy beneficjentami rozwoju Ustronia. To prosta kalkulacja: im większy i bardziej dynamiczny rozwój, tym więcej możliwości promocji, upustów, rabatów dla nas, mieszkańców tego miasta. Będziemy się starali, aby ta karta pozwalała Wam także na możliwość darmowego parkowania – na początek w określonych strefach miasta.

Dlaczego miasto nie ma wciąż propozycji dla młodych ludzi?! Co z Młodzieżą Radą Miasta? Co z możliwościami organizacji zajęć hobbystycznych dla naszych dzieciaków?! Doskonale ich znamy, znają ich nauczyciele, wiemy czego słuchają, co lubią oglądać, czytać, czego im brakuje swoim miastem. Zapytajmy ich! Stworzymy dla nich „Projekt Ustron dla Młodzieży”. Tylko trzeba chcieć i traktować młodzież jako partnera. To my, dorośli odpowiadamy za ich czas i rozwój. Za ich wysłuchanie i realizację ich propozycji. Događamy się z Wami, nasza młodzież. Wiemy jak traktujecie politykę. Ale samorząd to nie ul. Wiejska! Tutaj możecie mieć wpływ na to, co dzieje się na Waszym podwórku, w Waszej dzielnicy! Pomożemy wam założyć Rady Dzielnic. Działajcie w nich. Piszcie Wasze propozycje, rozmawiajmy wspólnie. Wybierajcie swoją Młodzieżową Radę Miasta. Traktujcie ją jako możliwość do realizacji Waszych mniejszych i większych pomysłów dotyczących spędzania wolnego czasu! Ale spędzania go w Waszym mieście. Bo Ustron jest z Was dumny! Tylko rządzący o Was zapomnieli. Tak, nie bójmy się tych słów. Zrobmy wszystko, by zmienić to razem. By projekt Wasz, był projektem z serca, z potrzeby, z pasji. Bez Was nie ma przyszłości Ustronia. Jesteście strategicznym ogniwem na każdym etapie rozwoju naszego miasta. Działajmy razem! Inaczej nic nie osiągniemy. Jedno Wam tylko powiemy: kampania i kolorowe ulotki oraz morze obietnic skończą się za dwa tygodnie. Powróci czas ciężkiej pracy, celem osiągnięcia wymiernych i pięknych efektów. Możecie na tym tylko zyskać. Pytamy Was o Wasze zdanie, o Wasze propozycje, o Wszystko co chcemy wspólnie z Wami zaprojektować i osiągnąć.

Dbajmy o naszych seniorów. Dziękujemy im poprzez działanie. Stworzymy warunki aktywnego spędzania wolnego czasu. Z kolei dla tych wszystkich, którzy potrzebują opieki, stworzymy Dzienny Dom Opieki. Wiemy jak to zrobić, jesteśmy w stałym kontakcie z instytucjami, które się tym zajmują na co dzień w sposób profesjonalny. Mamy z ich strony deklarację pomocy! Zrobimy to i damy naszym seniorom przestrzeń godną dla nich i ich potrzeb.

Dbajmy o wizerunek Ustronia. Dbajmy o jego promocję. O nas samych. Tylko wtedy wszystkie powyższe rzeczy będą możliwe do zrealizowania. Jeżeli nikt o nas nie słyszy, jeżeli nie jesteśmy obecni na konferencjach decydujących o podziale środków, na targach promocyjnych, to jak możemy być poważnie traktowani jako partnerzy? Nie od dziś wiadomo, że nieobecni nie mają racji.



Należyta oprawa dla zebrania pożegnalnego radnych.

Fot. A. Jarczyk

JAK SĄSIAD Z SĄSIADEM

Zebranie Osiedla Ustron Górnego było ostatnim w takiej formule, bowiem ani Adriana Kwapisz-Pietrzyk, ani Jan Zachar nie startują w najbliższych wyborach samorządowych na radnych Ustronia. Na koniec kadencji mieszkańcy dowiedzieli się, jakie wnioski zostały wpisane do przyszłorocznego budżetu, mogli także powiedzieć o problemach, jakie dostrzegają w swojej dzielnicy.

Zebranie przebiegało przy kawie i ciasteczku. Po sąsiedzku obecni mogli porozmawiać, podzielić się swoimi uwagami czy sprawami, które są dla nich ważne. Adriana Kwapisz-Pietrzyk zachęcała, aby przychodzić na zebrania mieszkańców i dbać o swoją dzielnicę.

WNIOSKI RADNYCH

– Według nowej ustawy o samorządzie terytorialnym przesunięciu uległy terminy składania wniosków do budżetu. Teraz trzeba by wnosić do końca września. Przy ich wpisywaniu skorzystaliśmy z uwag, jakie państwo mieli podczas ostatniego zebrania – mówiła Kwapisz-Pietrzyk. Radni osiedla Ustron Górnego wnioskowali o: 1) rozbudowę sieci wodociągowej oraz kanalizacji sanitarnej w rejonie ul. Asnyka; 2) remont ul. Złotej; 3) wykonanie fragmentu chodnika i oznaczonego przejścia dla pieszych na ul. 3 Maja w okolicach stacji benzynowej na Brzegach; 4) wykonanie śrubowania fragmentu ul. 3 Maja w okolicy stacji benzynowej; 5) wykonanie przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu obwodnicy z ul. Myśliwską; 6) wykonanie progów zwalniających na ul. 3 Maja w rejonie Zespołu Szkół Technicznych; 7) remont istniejącego parkingu na ul. Partyzantów; 8) remont chodnika na ul. Hutniczej od ul. 3 Maja do skrzyżowania z ul. Parkową; 9) zaprojektowanie i wykonanie w latach następnych kanalizacji deszczowej lub innego efektywnego rozwiązania dla obszarów wzdłuż ul. Partyzantów; 10) wykonanie Skate Parku w rejonie obrzeży Wisły.

ZMNIEJSZYĆ PODATKI

Spraw do omówienia było sporo. – Chciałabym poruszyć kwestię zracjonalizowania podatków miejskich w Ustroniu. Za byle budkę płacimy więcej niż za mieszkanie. Jeśli chodzi o działalność gospodarczą to podatek wynosi 3 tys. 200 zł od mieszkania. Jeżeli zaś chodzi o działki to kwoty sięgają ok. 3 tys. 300 zł rocznego podatku. Te podatki nie powinny być

tak zróżnicowane. Wiem, że te kwoty nie zależą do końca od miasta, ale radni mają prawo do ich regulacji – twierdziła jedna z mieszkanki.

Radna tłumaczyła, że ustawa określa maksymalne stawki, w Ustroniu nie zostały one wprowadzone.

– Co roku analizujemy sytuację i decydujemy o tym, czy te podatki podwyższać czy nie. Wiem, że głosy są różne. Myślę, że będzie możliwość, by się temu przyjrzeć, nowa rada będzie się musiała z tym problemem zmierzyć. Skłonność do ich obniżenia nie będzie tak duża, aczkolwiek uważam, że w latach, kiedy mamy deflację, podwyższanie podatków jest nieuzasadnione – mówiła.

CO Z TĄ STRAŻĄ?

Kolejną kwestią była ta związana ze skutecznością interwencji policji i straży miejskiej. Adriana Kwapisz-Pietrzyk myślała o zwiększeniu etatów dla policjantów, których jest zbyt mało w stosunku do obszarów przez nich patrolowanych. Co do strażników miejskich, wyraziła swoje zaniepokojenie.

– Budżet straży to 700 tys. zł na rok. Burmistrz podkreśla, że ta jednostka jest ważna, bo się sprawdza. My jesteśmy trochę zmartwieni, bo otrzymując ich sprawozdania widzimy, że mają bardzo mało interwencji, wystawionych mandatów, a kiedy pytamy się, czemu nie są na ul. Nadrzecznej, gdzie ludzie nie mogą dojechać do domów, a w weekendy stoją tam auta, to odpowiadają, że po prawej stronie są wały i oni nie są ich właścicielami, a po lewej stronie są krzaki i to nie są fragmenty naszych dróg, więc oni też tego pilnować nie będą. Ja bym chciała, żeby zaczęli to robić albo faktycznie trzeba będzie tę jednostkę zreorganizować – twierdziła radna.

OSIEDLE ZETA PARK

Jeden z mieszkańców pytał, czy ulica Nadrzeczna nie mogłaby być jednokierunkowa i czy nie dałoby się zrobić parkingu od strony pasu zieleni. Radna wyjaśniała, że to wiązałoby się z wielką inwestycją

nakierowaną na wybudowanie mostu oraz nakładki pieszo-rowerowej. Dodatkowo, uzdrowiska muszą mieć parkingi na 30 miejsc postojowych, określa to ustawa uzdrowskowa. Kwapisz-Pietrzyk proponowała nawiązanie współpracy z Wodami Polskimi, tak aby na ul. Nadrzecznej wykonać gumowo-asfaltową nakładkę dla pieszych, aby polepszyć nieco przemieszczanie się w tamtym rejonie.

Pojawił się także temat ul. Kluczyków. Radna mówiła, że obecnie trwa tam przejmowanie gruntów.

– Są tam właściciele, którzy w akcie notarialnym mają wpisane obciążenie polegające na prawie pierwokupu osób trzecich. Osoba trzecia nabywa to prawo w momencie wydzielenia nieruchomości – może ten teren zakupić. Proszę się jednak nie martwić, odbyłam rozmowę z właścicielem tego prawa, zapewnił, że z niego nie skorzysta, tylko udostępni umowę do notariusza. Myślę, że do końca roku sprawa będzie załatwiona – uspokajała zebranych.

Wielką bolączką mieszkańców jest sytuacja związana z dojazdem do osiedla Zeta Park. Tamtejsi lokatorzy dojeżdżają do mieszkań ul. Staffa, a nie – tak jak to było założone – ul. Pod Skarpą. W konsekwencji ruch jest znacznie większy, a dwa samochody tam się nie miną. Mieszkańcy byli zdenerwowani, oceniali, że to kpiny z ludzi. A pieniądze przeznaczone na budowę ul. Pod Skarpą wyrzucone zostały w błoto. Radna powiedziała, że złożony został wniosek, żeby przystąpić do wydzielenia tych gruntów i przejęcia ich w procedurze realizacji celu publicznego. Inwestycja związana z budową drogi będącej przedłużeniem ul. Staffa decyzją burmistrza będzie wprowadzona jako propozycja do budżetu na rok 2019.

BASEN CZY KĄPIELISKO?

Na koniec mieszkańcy dopytywali o basen – czy będzie wyglądał tak jak na wizualizacji? Adriana Kwapisz-Pietrzyk oceniła, że wielu elementów tam brakuje.

– Zauważyłam, że koncepcja stała się prawną własnością jednego z ugrupowań w naszym mieście, co budzi pewne moje zastrzeżenia. Poprosiłam o jej udostępnienie, bo chciałam jeszcze raz się jej przyjrzeć, ale się okazało, że nikt w mieście jej nie ma. Jest za to dostępna w internecie na stronie jednego z komitetów wyborczych – mówiła. Jeden z mieszkańców postulował, aby to nie był basen tylko kąpielisko, bo basenów niedaleko Ustronia jest sporo.

– Po części się z panem zgadzam. Uważam, że basen zewnętrzny tak, natomiast nie traktowałabym tego basenu jako dodatkowej atrakcji. Tak naprawdę w każdym mieście mamy basen otwarty, więc tutaj nie byłby to czynnik przyciągający turystów. Brakuje nam miejsc, gdzie można by spędzać czas, kiedy jest brzydka pogoda. Nie ma sali do squasha, do badmintonu, nie ma kręgielni, tam też mogłaby być strefa zabaw dla dzieci – wyjaśniała radna. Niektórzy podnosili, że taki basen byłby świetnym miejscem do nauki pływania dla dzieci, którą mogłaby się odbywać w ramach lekcji w-fu.

Na koniec mieszkańcy dzielili się innymi swoimi uwagami. **Agnieszka Jarczyk**



Fot. A. Jarczyk

CZY ŻYJEMY W XXI WIEKU?

Pierwszym spotkaniem przedwyborczym było to zorganizowane przez Damiana Ryszawego z KWW Wspólnie dla Ustronia i Artura Kluzę, na którym pojawił się przewodniczący Rady Miasta Artur Kluz oraz mieszkańcy Ustronia Polany chcący nie tylko posłuchać o programie wyborczym i wizji rozwoju dzielnicy kandydata na radnego miasta, ale także powiedzieć o problemach, z jakimi na co dzień się borykają.

Spotkanie to odbyło się dzień po tym, zwołanym przez zarząd osiedla Polana, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze gazety. Wiele wątków i spraw przedstawionych zostało ponownie, m.in. kwestia remontu ul. Chabrow i konieczność założenia tam progów zwalniających, budowa chodnika od kościoła do ul. Złocieni, sprawa związana z wybudowaniem niepotrzebnego, zdaniem mieszkańców, mostku przy barze Jaszowiec, ul. Papiernia czy też potrzeba odnowienia i ujednolicenia terenu wokół KL „Czantoria”.

KANDYDATURA

Zanim jednak do głosu doszli mieszkańcy, Damian Ryszawy przedstawił się wszystkim zebranym mówiąc o swoich rodzinnych powiązaniach z Ustroniem. Zapewnił, że jako radny będzie działał na rzecz mieszkańców dzielnicy i całego miasta. – Będę starał się działać w kierunku rozbudowania i uatrakcyjnienia Polany i Jaszowca – mówił. Jakich inwestycji można się spodziewać, jeśli Ryszawy dostanie się do Rady Miasta? Przed wszystkim będzie to budowa kompleksu narciarskiego oraz części hotelowej wraz z basenem, stworzenie ścieżki w koronach drzew na Czantorii, co, jak stwierdził kandydat na radnego, będzie reklamą na całą Polskę i ściąganie turystów zapewniając tym samym przychód dla miasta. Ponadto, organizator spotkania chciałby, aby doszło do budowy

kompleksu basenowego. – Ta inwestycja będzie dla naszych dzieci, wnuków, dla rodzin żyjących w Ustroni – mówił.

OŻYWIĆ JASZOWIEC

Po prezentacji mieszkańcy prosili o uściślenie, na czym miałyby polegać przywrócenie Jaszowcowi lat świetności. Ryszawy tłumaczył, że poprzez planowane inwestycje, o których wspomnieli na początku spotkania. Mieszkańcy zastanawiali się jednak, w jaki sposób dojdzie do realizacji tych zamierzeń, skoro tamtejsze tereny mają swoich właścicieli. – Moim zdaniem wszystko opiera się na pieniądzu. Jeśli znajdzie się inwestor, który będzie potrafił dogadać się z tymi właścicielami, to nie będzie problemu – przekonywał kandydat na radnego. Przewodniczący RM Artur Kluz tłumaczył, że Miasto zmienia plan zagospodarowania przestrzennego właśnie pod te inwestycje. – Z tą propozycją przyszedł do nas pan Bydliński, były burmistrz Szczyrku. Przedstawił swoją wizję, projekt przebudowy Jaszowca i projekt budowy gondoli z parkingu przy OSP aż na Równicę. Oprócz tego przedłożył projekt hotelu z basenem. My zmieniamy tylko plan zagospodarowania przestrzennego, a prywatny inwestor zająłby się resztą – mówił Kluz.

ŚCIEŻKI I CMENTARZ

Inną sprawą jest konieczność odtworzenia kamiennych ścieżek na Jaszowcu. Jak mówili mieszkańcy Polany, to podstawowa rzecz, która mogłaby przyciągnąć ludzi. Kluz zapewnił, że do marszałka Sejmiku Województwa Śląskiego wpłynął już projekt ścieżek rowerowych, który powstał na podstawie porozumienia Ustronia, Skoczowa i Wiśły i w tym projekcie ujęta została także kwestia dotycząca wspomnianych kamiennych ścieżek do spacerowania. Projekt będzie realizowany w ramach programu „Zaprojektuj i wybuduj”.

– Ja bym chciała się dowiedzieć, czy coś się ruszyło ws. cmentarza? Domostwa są w dalszym ciągu zalewane – mówiła jedna z obecnych pań. Przewodniczący zarządu osiedla Roman Zorychta wytłumaczył, że ze względu na to, iż tereny te są prywatne, właściciele muszą sami się dogadać i zadbać o odwodnienie. Ksiądz proboszcz jest chętny, aby wraz z ludźmi to wykonać.

Mieszkańcy nie mogą zrozumieć, czemu schronisko na Równicy zostało zamknięte. Przewodniczący RM zapewniał, że Miasto dostało projekt dotyczący warunków zabudowy terenu poniżej parku rozrywki, natomiast to, co będzie się działo wyżej, jest niewiadome.

Spotkanie nie należało do łatwych. Mieszkańcom nie podobało się wiele spraw i głośno to wyrażali. Mimo tłumaczeń przewodniczącego RM, nie wszyscy zostali przekonani co do troski o ich potrzeby. Jedna z pań pytała zdenerwowana, czy na pewno żyjemy w XXI wieku? Bez kanalizacji, gazu, wody ludzie nie mogą normalnie funkcjonować. Mimo napiętej atmosfery organizator wyraził nadzieję, że każde kolejne spotkanie będzie motywowało do poznania i rozwiązywania istniejących i przyszłych problemów dzielnicy.

Agnieszka Jarczyk



6 października około południa doszło na ul. 3 Maja, niedaleko Komisariatu Policji, do groźnego wypadku z udziałem motocyklisty i kierowcy busa. Ten pierwszy, wyprzedzając inny pojazd, zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka busem. Z obrażeniami trafił do szpitala. Temu drugiemu nic się nie stało. Policjanci badają okoliczności wypadku.

Fot. W. Herda

40/2018/4/R

PRZYCHODNIA ZDROWIA



Zaprasza do nowo otwartego

**GABINETU
CHIRURGII OGÓLNEJ**
lekarz Krzysztof Laber

REJESTRACJA:

tel. 33/ 333 40 35, 730 300 135
poniedziałek–piątek 8:00-18:00

Ustron, ul. Pod Skarpą 6

LIST DO REDAKCJI

LEPSZE ZŁO NIŻ GORSZE

Kończy się kadencja Rady Miasta na lata 2014-2018. Podsumowując działania radnych, po bacznej obserwacji stwierdzam, że mieli oni być może jakieś wzloty, ale i potknięcia. To, że zainicjowali powstanie basenu w Ustroniu, który jest przedsięwzięciem bardzo kontrowersyjnym lub zmianę projektu modernizacji stadionu KS „Kuźnia” nie pomogło w całkowicie pozytywnej ocenie ich działalności. Szkoda, że nie zawsze doceniano aktywności byłego przewodniczącego RM i pojedynczych radnych, mających jak najrozsądniejsze, najlepsze intencje wobec kierunków rozwoju Ustronia biorąc pod uwagę koszty, które miasto w przyszłości będzie musiało ponieść, że aż strach myśleć! Niektórzy radni pokazali swój daleko idący tupet i zarozumiałstwo w swoim postępowaniu, co ma nawet odzwierciedlenie w wywiadach zamieszczonych w poprzednich numerach „Gazety Ustronjskiej”. Podejrzewam, że z powodów konfliktotwórczych nasz burmistrz Ireneusz Szarzec zrezygnował z dalszego kandydowania, a szkoda, ponieważ ustroniacy chcą, aby był dalej burmistrzem i gospodarzem, bo ma predyspozycje zawodowe i na tej pracy się zna. Nie wyobrażają sobie, aby na stanowisku głównodowodzącego w mieście znalazła się osoba, która nigdy nie miała do czynienia z samorządnością, urzędowaniem w praktyce w Ratuszu, tym samym, by nie znała wszystkich zagadnień związanych z odpowiedzialnością za rozwój miasta w sposób zgodny z prawem i z tym co wolno, a czego nie wolno. Sama bezpardonowa pewność siebie i posiadanie wysokiego mniemania o sobie w kwestiach decyzyjnych, a potem przypisywanie sobie wielu zasług, czasem prozaicznych, to nie tędy droga. Trzeba mieć odwagę, aby całkowicie ulec żądzy władzy i zaszczytów.

W „Gazecie Ustronjskiej” nr 37 z dnia 20 września br. zostali przedstawieni aspiranci do nowej Rady Miasta na kadencję 2018-2023. Uważam, że żadnego szalu nie ma, wręcz do końca nie wiadomo, czy będzie na kogo głosować. Tak ten temat komentują zaniepokojeni mieszkańcy Ustronia. Z jednej strony dobrze, że większość osób, które chcą pretendować do Rady to ludzie młodzi, ale czy mają jakiegokolwiek przygotowanie do tego? Rola radnego nie polega li tylko na podniesieniu ręki w czasie głosowania. Z listy zgłoszonych kandydatur wynika, iż jedynie połowa obecnych radnych zgodziła się ubiegać o mandat radnego dalej. Czy to dobrze, czy źle nie chcę spekulować, ale może być różnie. W każdym razie apeluję do rozsądku ustroniaków, aby stawiając krzyżyk obok nazwiska kandydata na burmistrza i radnego, bardzo dobrze przemyśleli swoją decyzję, rozważyli czy ten ktoś sprosta poważnym zadaniom związanym ze sprawowaniem funkcji rządzącego, będzie kierował się interesem społecznym, nigdy prywatą. Oby takie nieprzekonujące, wręcz sporne zagadnienia jak likwidacja „Gazety Ustronjskiej”, Miejskiego Domu Spokojnej

Starości, Straży Miejskiej czy któregoś ze stowarzyszeń nigdy nie pojawiły się w zamysłach kogokolwiek ponownie, nie mówiąc o tym, że nie przysporzyły chluby osobom je podejmującym. Wierzę w daleko idący rozsądek Wasz moi Drodzy Krajanie, iż nie dacie się manipulować, wybierezecie sumiennie – zgodnie z powiedzeniem - lepsze zło niż gorsze, bo od Waszej decyzji zależą będą dalsze losy naszej pięknej, uzdrowiskowej, beskidzkiej miejscowości, która zasługuje na dobrych, uczciwych, prawych gospodarzy. Tego Wam i sobie z serca życzę! **Elżbieta Sikora**

KARTA ŻYCIA

Miasto Ustron informuje, że zakupiło Karty życia. Karty są skierowane do osób starszych i samotnych. Mogą pomóc np. ratownikom medycznym w nagłych przypadkach podczas ratowania życia.

Jest to druk, w którym należy wpisać imię, nazwisko, numer PESEL, telefony kontaktowe do bliskich, a także grupę krwi, leczone choroby, przyjmowane leki, uczulenia oraz inne informacje ważne z medycznego punktu widzenia. Kartę może wypełnić lekarz pierwszego kontaktu lub tylko ją podpisać.

Wypełniony formularz umieszczamy w plastikowej kopercie i za pomocą magnesu przyczepiamy np. do lodówki (plastikowa koperta i magnes są dołączone do Karty życia).

Kartę Życia dystrybuuje Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Osoby zainteresowane otrzymaniem karty mogą zgłosić się do Wydziału Środowiska i Rolnictwa UM pok. nr 25 w godzinach pracy Urzędu, tj. 7.30-15.30 (od poniedziałku do piątku).

KONKURS PLASTYCZNY DLA DZIECI

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły zaprasza dzieci w wieku przedszkolnym oraz uczniów młodszych klas szkół podstawowych (klasy I-III) do udziału w konkursie plastycznym pt. „Jesień w lesie”. Prace wykonane dowolną techniką można oddawać w Oddziale dla Dzieci (I p.) w terminie do 31 października. Nie przyjmujemy prac zbiorowych. Dodatkowe informacje pod nr. telefonu 338542340.

* * *

FILOZOFICZNE WARSZTATY

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły w Ustroniu zaprasza dzieci i młodzież do udziału w warsztatach „Złap pociąg do filozofii”.

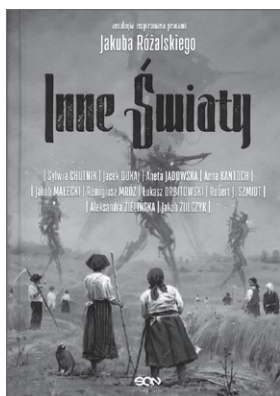
Oczekujemy chętnych w wieku 10 – 14 lat (IV-VIII klasa szkoły podstawowej) – przewidujemy podział na dwie grupy wiekowe.

Zajęcia mają na celu rozwijanie kreatywności, analitycznego myślenia i umiejętności dyskusji. Informacje pod nr telefonu 338542340.

BIBLIOTEKA

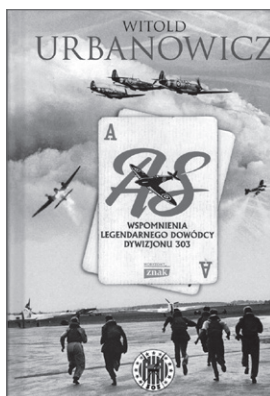
POLECA:

„Inne światy”- antologia opowiadań



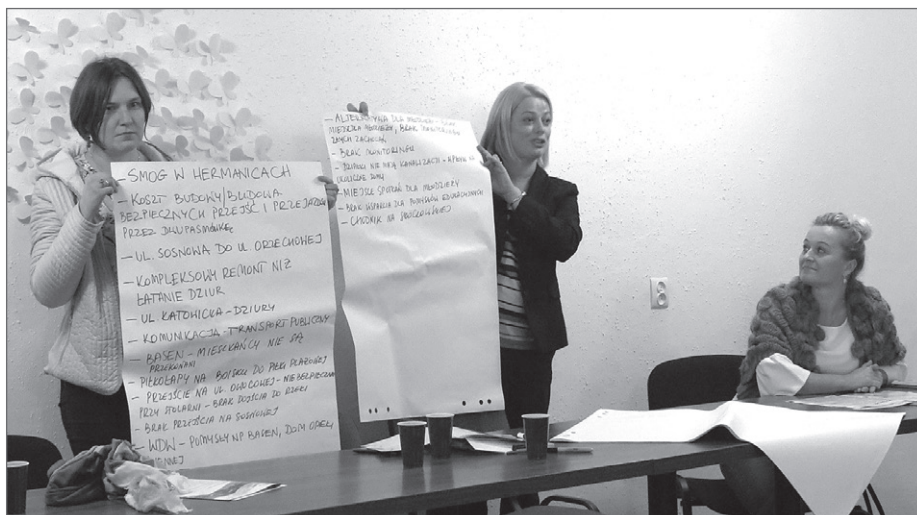
Zbiór 10 premierowych opowiadań zainspirowanych obrazami Jakuba Różalskiego. Wśród autorów czołówka polskiej literatury współczesnej - Jakub Żulczyk, Sylwia Chutnik, Jacek Dukaj, Remigiusz Mróz, Łukasz Orbitowski i inni. Jakub Różalski – grafik, malarz, ilustrator, artysta koncepcyjny. Popularność zdobył dzięki swojemu malarskiemu projektowi „1920+”, tworząc alternatywne uniwersum, w którym łączy motywy polskiej armii i codziennego życia wsi z malarstwem XIX

i XX wieku. Wiele jego prac można obejrzeć w Muzeum Magicznego Realizmu „Ochotowiczówka” w Wiśle.



Witold Urbanowicz „As – wspomnienia legendarnego dowódcy Dywizjonu 303”

Autor – generał brygady, as myśliwski, dowódca polskiego Dywizjonu 303 w Wielkiej Brytanii. W czasie Bitwy o Anglię stracił 17 niemieckich samolotów (niektóre źródła mówią o 15), co stawia go wśród najsukceszniejszych pilotów tej bitwy. Latał także w słynnym amerykańskim Dywizjonie 75 (75th Fighter Squadron – znany jako „Łatające Tygrysy”) na froncie chińskim.



Bożena Mynarz, Dorota Walker, Iwona Wiselka.

Fot. M. Niemiec

WYJĄTKOWE, CHOĆ WYBORCZE

Spotkanie kandydatek do Rady Miasta z KWW Projekt Ustron w trzech okręgach w Hermanicach, które odbyło się 4 października w świetlicy ogródków działkowych przy ul. Dominikańskiej, przebiegło w przyjemnej atmosferze. A to jest rzadkość. Zazwyczaj mieszkańcy, zmęczeni trudnymi do rozwiązania problemami dnia codziennego i bezsilnością, dają upust swojej złości na zebraniach. Trudno wtedy o dialog.

A na tym spotkaniu odbyła się rozmowa. Rozmowa mieszkańców z Iwoną Wiselką, Dorotą Walker i Bożeną Mynarz, kobietami ciepłymi, choć zdecydowa-

wanymi i energicznymi. Z sąsiadkami, pracującymi matkami, specjalistkami w swoich profesjach, kobietami myślącymi zdroworozsądkowo, ale też globalnie,



Więcej zdjęć na Facebooku

Mieszkańcy chcą rozmawiać, brakuje im zarządu osiedla.

Fot. M. Niemiec

chętnymi do pracy lokalnej. Pasją pani Doroty jest genealogia i to od niej zaczął spotkanie Przemysław Korcz – kandydat na burmistrza Ustronia z KWW Projekt Ustron:

– Moja rodzina pochodzi z Hermanic. Ja tu nie mieszkam, ale stąd pochodzą moi dziadkowie, prapradziadkowie. Mieszkali koło Sypania. Druga część mojej rodziny – Korczów i Lipowczanów mieszkała w budynku, w którym mieścił się potem Bar pod Bocianem. To są moje korzenie, to jest odpowiedź na pytanie, skąd się ten Korcz wziął, bo już słyszałem takie opowieści, że nie jestem stąd.

Kandydatki też są rodowitymi ustroniankami, choć nie każda pochodzi z Hermanic. Jednak teraz najmocniej czują się związane właśnie z tą dzielnicą.

P. Korcz krótko się przedstawił i wyjaśnił, że Stowarzyszenie Projekt Ustron na długo przed wyborami zaczęło organizować Obywatelskie Dyskusje Czwartkowe, żeby wrócić do korzeni obywatelstwa, czyli decydowania o samych sobie. Hermanice to dobre miejsce, by o tym mówić, bo z powodu niskiej frekwencji nie powołano zarządu osiedla. Kandydatki chcą to zmienić, bo przekonały się, że hermaniczanie chcą rozmawiać. Na spotkaniu odbyła się taka rozmowa z dyrektorką Gimnazjum nr 2 Joanną Iskrzycką-Marianek, bo w Hermanicach młodzież nie ma co robić, a wystarczyłby prowadzący zajęcia trener na boisku, opłacony z dużej puli na sport w mieście. Rozmawiano też o remoncie odcinka ul. Sosnowej do ul. Orzechowej i pasach przy Sosnowej, i miejskich autobusach, i wielu innych, mniejszych i większych inwestycjach. Rozsądnie, bez krzyków omówiono najtrudniejsze sprawy dzielnicy, a potem linijka po linijce kandydatki spisały oczekiwania hermaniczian, żeby móc się nimi zająć. Przy słowie „basen” napisały: „mieszkańcy nie są przekonani”...

Monika Niemiec

UPRAWIAMY NORDIC WALKING



Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza zainteresowanych i chętnych do uprawiania nordic walkingu. Spotkanie w każdą sobotę o godzinie 10:00 w parku koło Akademii Esprit. UTW zaprasza także na wykład z cyklu „Podróże bez paszportu” pt. „Śladami Inków przez Peru i Boliwię” – w środę

24.10., godzina 11:00, sala nr 7, I piętro MDK Prażakówka. Prowadzący: Emilia Dudek. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

KONSULTACJE I PRZETARGI

3.10.2018 r. zostały opublikowane następujące postępowania:

1. Konkurs ofert na Zakup, dostawa i rozładunek płyt betonowych „YOMB” - termin składania ofert – do dnia 11.10.2018 do godziny 10:00.
2. Przetarg nieograniczony na Opracowanie dokumentacji budowlano-wykonawczej rozbudowy ul. Lipowskiej w zakresie poszerzenia jezdni i budowy chodnika w ramach zadania inwestycyjnego „Budowa chodnika w ciągu ul. Lipowskiej od ul. Szkolnej do ul. Leśnej – projekt” [7] (03.10.2018 10:20)- termin składania ofert – do dnia 11.10.2018 do godziny 10:00.

Więcej na stronie internetowej: www.ustron.bip.info.pl



Firma „Ustronianka” Sp. z o.o.

ZATRUDNI

na umowę o pracę :

- mechanika samochodowego
- mechanika maszyn i urządzeń
- elektromechanika
- uczniów praktycznej nauki zawodu (również w trakcie nauki)

tel. 33 854 41 00, rekrutacja@ustronianka.com.pl

40/2018/6/R



Więcej zdjęć na Facebooku.

A. Kwapisz-Pietrzyk towarzyszył mąż i córka.

Fot. M. Niemiec

JESTEM TU DLA ADY

Kto był, ten widział. kto nie był... też mógł widzieć, bo spotkanie z kandydatką na stanowisko burmistrza Adrianą Kwapisz-Pietrzyk, liderką KWW Ustronń Tworzymy Razem było transmitowane na żywo. Zainteresowanie było zrozumiałe, bo w Ustroniu nie było jeszcze konwencji wyborczej w amerykańskim stylu.

Kandydatka zaprosiła mieszkańców do „Prażakówki” na środę 3 października, sala widowiskowa była prawie pełna. Adriana Kwapisz-Pietrzyk, wybrana z Ustronia Górnego radną Rady Miasta Ustronń z ramienia KWW Wspólnie dla Ustronia i Artura Kluza, przewodnicząca Komisji Architektury, Inwestycji, Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniaowej zaczęła od żartobliwego dementowania plotek. Zaprzeczyła jakoby jej mąż Szymon był pantoflarzem, a ojciec odbywał karę więzienia. Następnie kandydatka na stanowisko burmistrza przedstawiła swój program pod nazwą „10 konkretnych dla Ustronia”. Omawiała podzielone na bloki tematyczne zagadnienia, dotyczące m.in. budżetu, bezpieczeństwa, inwestycji, zdrowia. Przerwywnikami były krótkie rozmowy prowadzącego show Szymona Piłcha z kandydatami z komitetu A. Kwapisz-Pietrzyk. Jako pierwsza głos zabrała Beata Niewiadomska:

– Parę lat temu przeprowadziłam się do naszego pięknego Ustronia, zainwestowałam w branżę gastronomiczną. Potrzebowałam konkretnych uzgodnień i napotkałam na problem. Zwróciłam się do Rady Miasta i wtedy po raz pierwszy spotkałam panią Adrianę Kwapisz-Pietrzyk. Jestem pod ogromnym wrażeniem jej kompetencji, zaangażowania i umiejętności dochodzenia do kompromisu.

– To jest ekipa fantastycznych ludzi pod przewodnictwem naszej ukochanej Ady, która, co by nie mówić, gra pierwsze skrzypce w tym zespole, jest naszym liderem, providerem, dawcą pomysłów.

Czasami trochę bury dostajemy, ale nie tylko. Jest to na pewno siła napędowa naszego zespołu, a o sile trochę wiem, bo jestem instruktorem sztuk walki – powiedział Łukasz Jawor.

Radna obecnej kadencji i kandydatka na radną Jolanta Hazuka chwaliła koleżankę za współpracę w komisji architektury:

– Pani Adriana dała się poznać jako osoba konkretna, rzetelna, posiadająca bardzo szeroki zasób wiedzy w wielu tematach, pochylała się nad problemami nie tylko mieszkańców swojej własnej dzielnicy, ale również całego miasta. Nie obce są jej słowa partnerstwo, dyskusja, kompromis. Jakże to ważne słowa...

Władysław Kawecki zaprezentował hasło: „Przyszła pora na seniora” i mówił o kandydatce na burmistrza:

– Pani Ada jest mądrą, rzetelną, uczciwą i merytorycznie przygotowaną osobą do rządzenia miastem. Brawo pani Ado!

Rafał Barański tak tłumaczył decyzję o przyłączeniu się do Adriany Kwapisz-Pietrzyk.

– Pracuję w branży turystycznej i ten temat jest mi bardzo dobrze znany. Uważam, że Ustronń ma ogromny potencjał, który jest niewykorzystany, i że miasto potrzebuje impulsu do rozwoju w tym kierunku. A dlaczego tu jestem? Jestem tu dla Ady. Ada mnie urzekła swoją osobowością i charyzmą.

Mąż Szymon uważa Adrianę Kwapisz-Pietrzyk za najlepszą żonę, a córka za najlepszą matkę. Kandydatka na burmistrza uważa zaś, że Ustronń nie jest bardzo zadłużony, o co spierała się z zabierającym głos w części spotkania poświęconej pytaniom, radnym Stanisławem Maliną i częściowo z radną Barbarą Staniek-Siekierką. Odpowiadała też na pytania o możliwość zabudowania Równicy i stwierdziła, że nic nie wie o takich planach, w jej programie jest tylko gondola na Równicę. Ale oczywiście nie tylko, bo w Ustroniu pod rządami Adriany Kwapisz-Pietrzyk będzie wszystko – złobki i miejsca dla seniorów, basen, tężnie, skatepark, darmowe i inteligentne parkingi, ekologiczna komunikacja, nowe mieszkania, aktywne przejścia dla pieszych, więcej policji, monitoring, rozbudowane lodowisko, piękny staw kajakowy, nowe centrum, wyremontowane szkoły, przedszkola, drogi i chodniki, stacje ładowania elektrycznych samochodów... **Monika Niemiec**



Na scenie zasiedli kandydaci na radnych.

Fot. M. Niemiec



Fot. FB

SAMORZĄDOWIEC 2018

Adriana Kwapisz-Pietrzyk otrzymała nagrodę „Samorządowiec 2018” w plebiscycie zorganizowanym przez Dziennik Zachodni. W imieniu przewodniczącej Komisji Architektury RM wyróżnienie z rąk marszałka województwa śląskiego Wojciecha Saługi odebrały córki Magda i Klaudia Szczecińska. Obowiązki nie pozwoliły radnej na udział w gali, która odbyła się 4 października w Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach.

Radna A. Kwapisz-Pietrzyk w głosowaniu czytelników DZ otrzymała 27 głosów (w wyborach w 2014 roku reprezentowała KWW Wspólnie dla Ustronia i Artura Kluza), 2. miejsce w naszej gminie przypadło radnemu Piotrowi Romanowi (ten sam komitet 4 lata temu) – 10 głosów, a 3. radnej Jolancie Hazuce (KWW Ustronńskie Porozumienie Samorządowe) – 9 głosów. **(mn)**



TO GÓRSKA KLASYKA

Cykl zawodów rowerowych dobiegł końca. Bike Atelier MTB Maraton odbył się 30 września, zamykając tym samym tegoroczny sezon. Jak mówił nam Andrzej Nowiński, prezes Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Ustronia, z roku na rok zawody cieszą się coraz większym zainteresowaniem i coraz lepszym przygotowaniem.

W tegorocznym maratonie startowało ponad 800 osób, nie zabrakło także dzieci – w przygotowanym dystansie dla najmłodszych wzięło udział ok. 120 młodych zawodników. Dystanse były trzy: Family, Hobby i Pro.

– Muszę stwierdzić, że z roku na rok jest coraz lepiej. Bike Atelier Maraton jest dobrze przygotowany, inny niż te maratony, jakie mieliśmy kiedyś. Ten jest bardziej nastawiony na zawodników, nie tak komercyjny, czyli generalnie na plus – oceniał Nowiński już po zawodach.

Główną ideą maratonu jest promowanie kolarstwa górskiego. Jak stwierdza nasz rozmówca, szczególnie widać to właśnie na przykładzie dystansu familijnego, gdzie rodzic może jechać ze swoim dzieckiem i sprawować nad nim opiekę, a to jest potrzebne zwłaszcza w tej pierwszej fazie startu. Polityka dyrektorów wyścigu idzie właśnie w tym kierunku.

– Na prośbę władz wyścigu układałem trasy do każdego dystansu. To taka moja działka pomocy w tych wyścigach. A było zapotrzebowanie na prawdziwy, górski wyścig i taki też starałem się stworzyć – mówił Nowiński. – Mieliśmy nasze dwie ustronkie góry, które sprawiły zawodnikom bardzo wiele kłopotów. Przy ponad 50 km było prawie 2 km przewyższenia. To był naprawdę trudny, zróżnicowany wyścig, bo mieliśmy trochę asfaltu na początku i na końcu trasy, a reszta to typowo górskie podłoże. Zawodnicy podjeżdżali pod Jelenicę, dalej był przejazd terenem do doliny Roztoki, następnie podjazd do dolnej stacji kolejki linowej między Małą a Wielką Czantorią, no i później bardzo trudny podjazd na samo Siodło, zjazd w rejon góry Tuł prowadzący w kierunku

Cisownicy. Później kolarze przedostawali się na drugą stronę dwupasmówki w kierunku Lipowca i podjeżdżali na Równicę. Następnie był taki klasyk klasyków, czyli odcinek od Równicy w kierunku Orłowej, gdzie jest trudny zjazd ze względu na liczne kamienie. Myślę, że zawodnikom dało się to wszystko bardzo mocno we znaki, ale generalnie mamy tutaj taką górską klasykę. Przed wyznaczeniem tych tras konsultuję się z Darkiem Batkiem, naszym przyjacielem, aktualnym mistrzem Polski, ambasadorem naszych cyklów. Oczywiście rozmawiam także z dyrektorem wyścigu i wspólnie staramy się wybrać takie rozwiązanie, które jest optymalne dla wszystkich dystansów.

Kolarze, po dojechaniu do mety, na gorąco komentowali trasę, zwłaszcza co

trudniejsze jej odcinki, a o to przecież chodzi w tym sporcie. Jak zaznacza Nowiński, zawodnicy muszą liczyć się z ewentualnymi wypadkami.

– Zdarzają się sytuacje nieszczęśliwe, ale najczęściej związane z nieodpowiednim zachowaniem kibiców na trasie. Mieliśmy taki wypadek w Brennej, gdzie kibic nie upilnował dziecka i kolarz, żeby tego dziecka nie rozjechać, zjechał, spadł z roweru, złamał obojczyk. Był to reprezentant Polski w triathlonie – opowiadał prezes stowarzyszenia. – Generalnie, zawodnicy muszą być bardzo mocno skoncentrowani, szczególnie na trudnych, wymagających trasach. Łatwo w górach o wypadek, ale na szczęście tak się składa, że te wypadki na maratonach górskich nie niosą za sobą takich poważnych urazów jak podczas wyścigów szosowych. Tam są duże większe prędkości, asfalt i inne przeszkody na drodze, które powodują, że te wypadki są znacznie poważniejsze. U nas nie jest źle, na tak dużą liczbę startujących wyścigi się udają.

Na zawody zapisać może się każdy. W trakcie całego cyklu następuje naturalna selekcja na tych najlepszych i na tych mniej wytrzymałych. Zawodnicy po każdym etapie są klasyfikowani, zdobywają punkty dające im bazę i miejsce, z którego uczestniczą w dalszych zawodach. Zdarza się, że jakaś grupa zawodników przyjeżdża na dane zawody po raz pierwszy. To, jak podkreśla Nowiński, ok. 20% wszystkich startujących.

W dystansie Pro wystartowało 172 zawodników. Miejsca na podium zdobyli: 1. Nieboras Mateusz, 2. Michałek Mariusz, 3. Rożek Karol. W dystansie Hobby wzięło udział 482 kolarzy, a najlepszymi okazali się: 1. Stawowy Szymon, 2. Mitrega Patryk, 3. Pierwocha Tomasz. Ostatni, familijny dystans, skupił 66 startujących. Spośród nich trzy pierwsze miejsca zajęli: 1. Garnek Ksawier, 2. Nowakowski Marcin, 3. Cisak Maksymilian.

Sezon zawodów kolarskich został zamknięty. Przed chętnymi otwiera się okazja udziału w treningach na nartorolkach. Na przełomie października i listopada odbędzie się także seminarium „Sport i Zdrowie”. **Agnieszka Jarczyk**





Ktoś nie śpi...

Fot. A. Jarczyk

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATA 0% 728-340-518, (33)854-22-57. www.komandor.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustron, ul. Rynek 3.(33)444-60-40.

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe - kartony, węgiel groszek workowany. (33)854-47-10.

Spawanie plastików, Ustron, ul. Obrzeźna 9. 501 444 534.

AMBACAR-BIS Skoczów, używane części do samochodów osobowych. 733-913-181. 505-634-557.

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Mieszkanie w Szczecinie-Pogodno 46m², dwa pokoje, kuchnia, łazienka, balkon. Zamienię na podobne lub domek do remontu w Ustroniu. 601-529-453.

Tani wywóz szamba, usługi beczkowozem. Ustron, Goleszów, Wisła. 516-233-242, 511-482-407.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, schodów, desek. Mocne lakiery. 666-989-914.

Korepetycje z j. niemieckiego - emerytowany nauczyciel. 604-404-217.

Sprzedam garaż blaszak na Os. Centrum, wym. 3,3x4,5, 10 tys. 605 993 954.

MOUNTAIN-MED - profesjonalny masaż medyczny, taping, fizykoterapia, stacjonarnie i u pacjenta. Ustron, ul. Turystyczna 6. 535-387-898.

DYŻURY APTEK

11.10	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
12-13.10	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
14-15.10	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93
16-17.10	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 855-10-14
18-19.10	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
20-21.10	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 854-24-59

Dyżur w godzinach 8.00-23.00.



... aby spać mógł ktoś.

Fot. A. Jarczyk

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- | | | |
|-----------|-------|--|
| 11.10 | 10.00 | Program Artystyczny dla Emerytowanych Nauczycieli z okazji Dnia Edukacji Narodowej, MDK „Prażakówka” |
| 13.10 | 9.00 | VII Turniej Piłki Ręcznej im. R. Miksy - Rottermund, SP nr 1 |
| 13.10 | 15.00 | Mecz piłki nożnej KS Kuźnia Ustron - LKS Drzewiarz Jasienica, stadion Kuźni |
| 14.10 | 11.00 | Mecz piłki nożnej KS Nierodzim - GKS Morcinek Kaczyce, stadion w Nierodzimiu |
| 16.10. | 18.00 | Debata Kandydatów na Burmistrza Miasta Ustron, MDK „Prażakówka” |
| 18-21.10. | | Warsztaty twórczo zakrecone, DW „Gwarek” Jaszowiec |
| 18.10. | 17.00 | Prelekcja dr hab. Edyty Sierki na temat: Co mamy z przyrody? Funkcje i usługi ekosystemów, Izba Historyczno-Przyrodnicza przy Nadleśnictwie Ustron |
| 19.10 | 18.00 | Ustronka Jesień Muzyczna: „Koncert Trzech Tenorów, cz. VI”, MDK „Prażakówka” (bilet 30 zł) |
| 20.10. | 10.00 | Bieg Orłowa Trail 21 km, Ustron Jaszowiec |
| 20.10. | 14.00 | Jesienny Zjazd Chórów Diecezji Cieszyńskiej, kościół ewangelicki ap. Jakuba Starszego |
| 20.10. | 15.00 | Spotkanie z Mateuszem Bieleszem - „Modernistyczne uzdrowisko - niezrealizowany projekt przedwojennej Polski”, Muzeum Ustronkie |
| 20.10. | 18.00 | Uroczysta inauguracja cyklu „W starym kinie”. Prezentacja filmu „Piętro wyżej”, Kino Zdrój (bilet 10 zł) |

Spotkania wyborcze

- | | | |
|--------|-------|---|
| 13.10 | 12.00 | Spotkanie PiS z mieszkańcami miasta z udziałem posła Stanisława Szwedę, rynek |
| 13.10. | 15.00 | Piknik wyborczy KWW „Projekt Ustron”, prezentacja kandydatów, występ ER „Równica”, kuchnia regionalna, atrakcje dla dzieci, rynek |
| 15.10. | 17.00 | Spotkanie wyborcze KWW „Projekt Ustron”, MDK „Prażakówka” |
| 16.10. | 18.00 | Debata kandydatów na Burmistrza Miasta Ustron, MDK „Prażakówka” |

USTRONSKA

10 lat temu - 2.10.2008 r.

140 pozycji

25 września odbyła się 25. sesja Rady Miasta. Obrady prowadził przewodniczący RM Stanisław Malina. Radnym przedstawiono informację z działalności stowarzyszeń. Miasto wspomaga 30 stowarzyszeń z Ustronia i 3 spoza naszego miasta. Te trzy to „Być Razem” z Cieszyna, „ETOH – Błękitny Krzyż” z Bielska-Białej i Centrum Psychiatrii Oddział w Skoczowie. Stowarzyszenia te wspomagane były przez Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na kwotę 24.000 zł. Stowarzyszenia z naszego miasta otrzymały 395.500 zł z Miejskiej Komisji RPA. Większość środków dla stowarzyszeń pochodzi z budżetu miasta i w tym roku na działalność kulturalną przeznaczono 293.000 zł, na działalność sportową 342.000 zł, na działalność związaną z ochroną środowiska 5.000 zł. W sumie więc stowarzyszenia na różnorodne przedsięwzięcia otrzymały 1.035.500 zł.

* * *

RADZILI EKONOMIŚCI

W ubiegłym tygodniu w hotelu Jaskółka na Zawodziu odbyła się zorganizowana przez akademię ekonomiczną w Katowicach konferencja na temat ryzyka w działalności inwestycyjnej. Uroczyste otwarcie odbyło się 23 września. Okolicznościowe przemówienia wygłosili: prorektor ds. nauki prof. Krzysztof Marcinek i prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego prof. Elżbieta Mączynska. Burmistrz Ireneusz Szarzec przybliżył ekonomistom walory naszego miasta.

Wybrała: (Isz)

SKLEP U PAKUŁKI

Ustroń Hermanice ul. Skoczowska 23
tel. 33 854 47 10, ZAPRASZAMY

40/2018/7/R

OPRÓŻNIANIE
SZAMB
I OSADNIKÓW
881-40-40-50



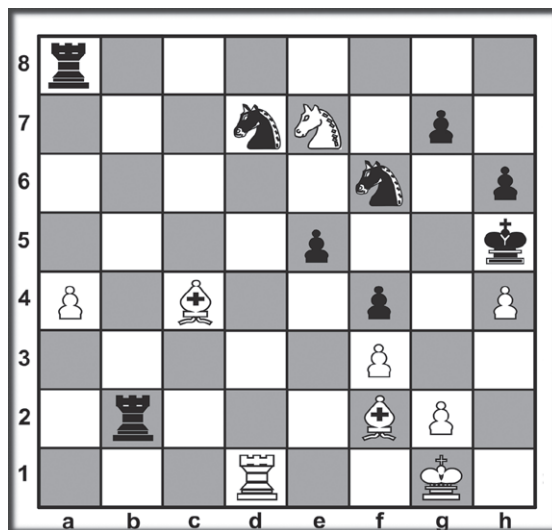
Nie taki dawny Ustroń, 2000 r.

Fot. W. Suchta

KĄCIK SZACHOWY

POD PATRONATEM
AKADEMII SZACHOWEJ

MOKATE
A Family Business



Białe dają matę w dwóch posunięciach.

SZACHOWE CIEKAWOSTKI

Minęła kolejna rocznica meczu szachowego, w którym po raz pierwszy w historii maszyna pokonała mistrza w szachy w warunkach zwykłego turnieju szachowego. W 1989 roku Kasparow z łatwością ograł poprzednika Deep Blue, czyli komputer Deep Thought. Naukowcy z IBM, konstruktorzy elektronicznych szachistów, wrócili do swoich laboratoriów, aby przygotować coś potężniejszego. Tak powstał Deep Blue, wielka szafa licząca do gry w szachy. Ponowne starcie maszyny (Deep Blue, 1000 razy szybszy od Deep Thought) i człowieka (ponownie Kasparow, ten sam, tylko starszy) miało miejsce w 1996 roku. I ponownie wygrał oddychający szachista, chociaż tym razem musiał się już napracować. Mecz szachowy składał się z sześciu partii. Trzy wygrał człowiek, jedną – maszyna, pozostałe zakończyły się remisem. Jednak już w 1997 roku to Deep Blue pokonał słynnego Kasparowa.

www.szachypuls.pl

KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) popularny serial telewizyjny, 8) element układu wydechowego, 9) zanim tryśnie ropa, 10) dzielnica Warszawy, 12) szwajcarskie województwo, 14) egzamin dojrzałości, 15) platforma cyfrowa ze „słoneczkiem”, 16) przydatny w piwnicy, 19) uczestnictwo, 22) wytwarza prąd, 23) podłoga na statku, 24) do pstrykania fotek.

PIONOWO: 2) zbiornik wodny, 3) gorzka lub mleczna, 4) męskie imię germańskie, 5) straszy w zamku, 6) imię królowej Anglii, 7) amerykański Nowy ..., serialowy detektyw, 11) siostra Równicy, 13) popularny instrument, 17) warszawski klub sportowy, 18) obok pszenicy, 20) w stogu siana schowana, 21) rosyjskie auto.

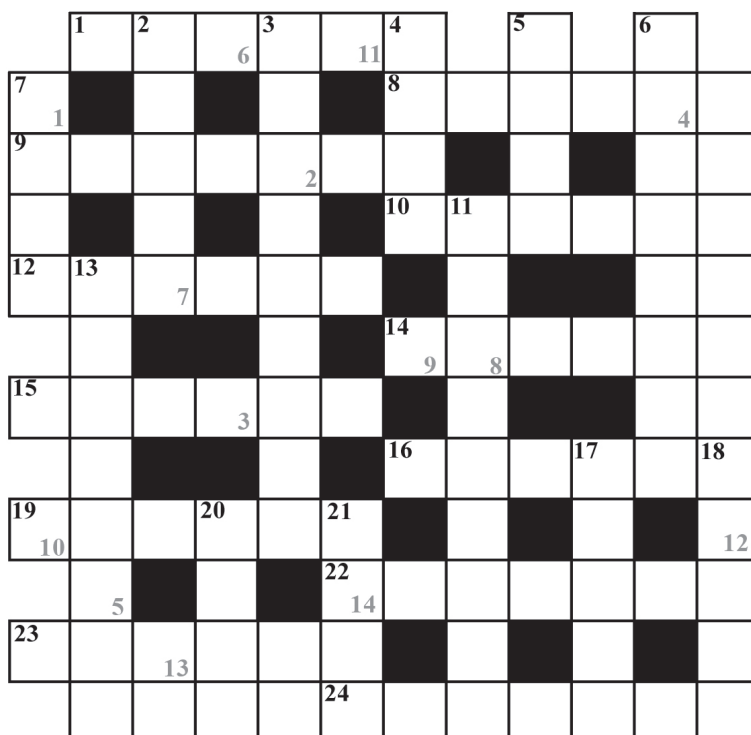
Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 19 października.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 38

BIEG ROKITY

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymuje: * **Irena Kochanek** z Ustronia, ul. Skoczowska. Zapraszamy do redakcji.

* Wysyłając rozwiązanie krzyżówki zgadzasz się na przetwarzanie twoich danych osobowych na potrzeby konkursu. Twoje dane będą przetwarzane tylko przez czas trwania konkursu. Administratorem twoich danych jest Gazeta Ustronska z siedzibą w Ustroniu, ul. Rynek 4. Masz prawo do uzyskania dostępu do swoich danych, sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania danych, przenoszenia danych, wniesienia skargi do organu nadzorczego. Więcej informacji możesz uzyskać w redakcji Gazety Ustronskiej.





MATEUSZ MALINA MISTRZEM ŚWIATA

Ustroniak, najlepszy polski freediver, pionier tej dyscypliny sportu w naszym kraju Mateusz Malina został po raz piąty mistrzem świata. Tym razem zdobył złoty medal na mistrzostwach świata w głębokościowym nurkowaniu swobodnym federacji CMAS, mimo że startował w nich po raz pierwszy. Od 1 do 7 października podczas CMAS 3rd Free Diving Outdoor World Championship rywalizowało 79 sportowców z 28 krajów. Nurkowanie swobodne uważane jest za jeden z najtrudniejszych sportów na świecie.

W tym roku Mateusz został już mistrzem świata w konkurencji pływania dynamiczne bez płetw – DNF, podczas basenowych Mistrzostw Świata rozegranych w lipcu w Belgradzie, gdzie zdobył jeszcze 2 brązowe medale w pływaniu dynamicznym z płetwami – DYN i statycznym wstrzymywaniu oddechu – STA. Ma już

na swoim koncie dwa rekordy świata w konkurencjach basenowych 244 metry (DNF) i 300 metrów (DYN) oraz 9 medali zdobytych na mistrzostwach świata – 4 złote i 2 srebrne na basenie oraz 1 złoty, 1 srebrny i 1 brązowy w konkurencjach głębokościowych.

Mateusz jest w znakomitej formie, a biorąc pod uwagę jego motto mówiące, że limity są tylko w naszych głowach, możemy spodziewać się kolejnych tytułów i kolejnych rekordów. Mieszkaniec naszego miasta testuje pod wodą granice ludzkich możliwości. Tym razem ze stałym balastem bez płetw zszedł na głębokość 78 metrów, drugi zawodnik – Włoch Michele Guirgola osiągnął 76 metrów, a trzeci – Francuz Remy Dubern – 75 metrów.

Mateusz jest aktywnym użytkownikiem mediów społecznościowych i tam znaleźliśmy jego wypowiedź: „To mój pierwszy

złoty medal w dyscyplinie głębokościowej, co sprawia, że jestem szczęśliwy jako złoty medalista zarówno w DNF, jak i CNF, a na dodatek osiągnąłem to w jednym roku.” Zaznaczył też, że wynik osiągnął bez żadnych problemów.

Rywalizacja w schodzeniu na jak największą głębokość nie polega na tym, że zawodnicy płyną w dół jak najdalej mogą. Przed startem muszą zadeklarować konkretną liczbę metrów, biorąc pod uwagę swoje możliwości i ta właśnie liczba zostaje oficjalnie zapisana bez względu na to, czy zawodnik czuje się na siłach żeby zejść niżej. Żeby ich start był zaliczony przez sędziów, po osiągnięciu zadeklarowanej głębokości muszą się wynurzyć w pełni sił, bez żadnego zamroczenia i pokazać palcami dłoni znak „ok”. Jeden z zawodników mistrzostw przecenił swoje siły i został odwieziony do szpitala, co spowodowało jeden dzień przerwy w zawodach. (mn)

VII TURNIEJ PIŁKI RĘCZNEJ
IM. RENATY MIKSA-ROTTERMUND

100 LAT PIŁKI RĘCZNEJ W POLSCE

13 PAŹDZIERNIKA 2018

START 9:00
HALA SPORTOWA
SENIOREK PODSTAWOWEJ NR 1 W USTRONIU

DRUŻYNY

MĘSKIE
4EVER YOUNG GRÓDKÓW
ZŁOTORYJA
LWY JASIA ŁAZISKA GÓRNE
USTRON OLBÓYS

ŻEŃSKIE
ZGODA RUDA ŚLĄSKA
SPR TYCHY
OLIMP HANDBALL MASTERS

WYJAZDOWA WYGRANA

KS Polonia Łaziska Górne - KS Kuźnia Ustroń - 1:3

Po wysokim triumfie w ubiegłej kolejce na własnym boisku, podopieczni trenera Mateusza Żebrowskiego pojechali do Łazisk Górnych, gdzie o kolejne zwycięstwo i trzy punkty rywalizowali z miejscową Polonią. W starciu z Łaziskami kibice oglądali bramki wyłącznie w drugiej połowie. Jako pierwszy na listę strzelców wpisał się w 56. minucie spotkania Michał Pszczółka, który główką pokonał bramkarza rywali. Druga bramka dla Kuźni padła w 64. minucie, a jej autorami byli Bartosz Iskrzycki i Michał Pietracyk. Najpierw ten pierwszy popisał się fantastyczną akcją, a później drugi z nich z pięciu metrów nie dał szans bramkarzowi Polonii na skuteczną interwencję. Ostatnia bramka dla Kuźni padła

w doliczonym czasie gry, kiedy to sędzia po faulu na Iskrzyckim podyktował rzut karny. Do piłki ustawionej na jedenastym metrze podszedł Maksymilian Wojtasik, jednak bramkarz gospodarzy wyczuł jego intencję. Do odbitej przez niego piłki jako pierwszy dobiegł Dariusz Rucki i świetnie podał do Wojtasika, który w najlepszy możliwy sposób zrehabilitował się za nietrafionego karnego. Drużynę z Łazisk stać było jedynie na trafienie honorowe. W 63. minucie Anton Fizek tak niefortunnie interweniował w swoim polu karnym, że piłka po jego zagranii wylądowała w bramce strzeżonej przez Michała Skoczka. W najbliższą sobotę rywalem Kuźni będzie Drzewiarz Jasienica, który jest wi-

celiderem. Zapowiada się więc niezwykle ciekawe spotkanie, na które bardzo gorąco zapraszamy. **Arkadiusz Czapke**

1	LKS Czaniec	10	25	22:5
2	LKS Drzewiarz Jasienica	10	23	23:7
3	LKS Bełk	10	20	18:13
4	KS Kuźnia Ustroń	10	19	20:9
5	Tyski Sport II S.A.	10	16	19:15
6	MKS Czechowice-Dziedzice	10	16	16:12
7	KS Polonia Łaziska Górne	10	15	13:8
8	KS Unia Racibórz	10	14	10:9
9	GKS Radziechowy-Wieprz	10	13	10:7
10	TS Podbeskidzie II BB	10	11	16:22
11	LKS Wilki Wilcza	10	10	13:18
12	GKS Dąb Gąsowice	10	10	10:22
13	LKS Goczałkowice	10	9	11:16
14	MKP Odra Centrum Wodzisław	10	8	11:12
15	KS Spółnia Landek	10	5	5:18
16	KS Płomień Polomia	10	4	8:32

GAZETA USTRONSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), napółpiętrze. Tel. **33 854-34-67**, e-mail: gazeta@ustron.pl/Nakład: **1150** egzemplarzy/ Informacje dotyczące ochrony danych osobowych: <http://gazeta.odo.ustron.pl>/Zastrzegamy sobie prawo prerogatywowania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustroniska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto: 8.10.2018 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 15.10.2018 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Lewiatan Lipowice, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowice, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecniczy, Sztworok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.